

Plenum Komitetu do spraw Rolnictwa przy KC PZPR

Aktualne zadania w produkcji rolnej, głównie w okresie jesienno-zimowym były 11 bm. tematem posiedzenia Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KC PZPR. W obradach, którym przewodniczył członek Biura Politycznego sekretarz KC — Józef Tejhma, uczestniczyli członek Prezydium NK ZSL, sekretarz NK — Emil Kołodziej oraz kierownicy organizacji społecznych i gospodarczych działających na wsi.

Zawszad o wszystkim

▲ NA ZAPROSZENIE rządu Mongolskiej Republiki Ludowej w dniach od 9 do 11 września przebywał w Mongolii z oficjalną wizytą minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego A. A. Greczkow. Towarzyszyła mu grupa generałów.

◆ ZAKOŃCZYŁY się ferie parlamentarne i komisje sejmowe w znowawiają prace, sięgając po tematy, które zostały uprzednio zaprogramowane. Na przy szły tydzień zapowiedziały posiedzenia dwie komisje, 17 bm. zbierze się Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, a 18 bm. — Komisja Handlu Zagranicznego.

▲ JEDYNYM kandydatem na prezydenta Tanzanii w zbliżających się wyborach powszechnych będzie obecny prezydent republiki Julius Nyerere. Decyzyjnie Irlandii północnej, Belfaste specjalnej konferencji Afrykańskiego Narodowego Związku Tanganyki — rządząca partia Tanzanii.

◆ DWAJ przywódcy greckiego ruchu oporu, M. Theodorakis i A. Papanandreu spotkali się w czwartek w Sztokholmie dla omówienia planów współpracy kierowanych przez siebie organizacji wyswoleńczej. Papanandreu, który przybył w tym celu z Kanady, oświadczył, że uszczelniono nowe akcje przeciwko junckim greckim, jednakże od mówił podania jakichkolwiek szczegółów.

▲ W PIĄTEK rano w stolicy Irlandii północnej, Belfaste eksplodowała bomba. Zniszczyła ona młeczarnię. Wybuch nie spowodował ofiar wśród ludzi.

Katastrofa kolejowa na strzeżonym przejeździe pod Łaskiem

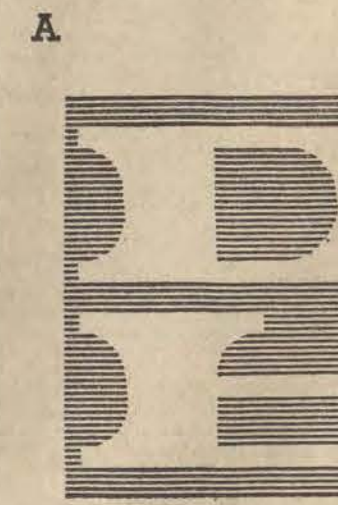
Na torze kolejowym na trasie Łask — Wiewiórczyn, pociąg osobowy relacji Zduńska Wola — Łódź Kaliska prowadzony przez maszynistę Eugeniusza Pruka zderzył się na strzeżonym przejeździe z samochodem „Gaz-69” należącym do Łódzkiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa — baza w Konstancynie. Samochód został zupełnie rozbity. W katastrofie śmierć poniósł kierowca samochodu 22-letni Zbigniew Wojtasik (Rolna 18) oraz pracownik LPER Jan Omyła lat 31, zam. w Przymiłowcu (pow. Łask). Zwłoki trzeciej ofiary wypadku nie zostały dotąd zidentyfikowane. Decyzją prokuratora powiatowego w Łasku zatrzymany został dźwicznik przejazdowy Karol Kłos, który prawdopodobnie spóźnił się z opuszczeniem zapór na przejeździe. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Powiatowa w Łasku. (z)

Dokumenty uchwalone przez konferencję w Lusace

Podstawowym dokumentem zakończonej w czwartek wieczorem konferencji krajów niezwiązanych jest „deklaracja pokoju, niepodległości, rozwoju, współpracy i demokratyzacji stosunków międzynarodowych”. Zawiera ona podstawowe założenia i cele polityki krajów niezwiązanych. Deklaracja „Kraje niezwiązane i rozwój gospodarczy” ustala formy współpracy gospodarczej krajów niezwiązanych, zasady rozwoju regionalnej współpracy oraz program działalności gospodarczej. Konferencja przyjęła także szereg rezolucji: Rezolucję w sprawie Azji południowo-wschodniej, w której kraje niezwiązane wyrażają swe zaniepokojenie w związku z obecnością wojsk

wydarzenia doby

ruchy VI Floty USA ★ Wczoraj odbyło się w Łodzi posiedzenie Plenum KW PZPR, poświęcone sprawom rozwoju kultury fizycznej ★ W Gdańsku rozpoczęły się centralne uroczystości „Dnia Kolejarza”.



★ Wczoraj w Warszawie zakończyły obrady Plenum CRZZ, poświęcone sprawom przygotowania kwalifikowanych kadr dla gospodarki narodowej ★ W Ammanie następuje stopniowa normalizacja życia; tymczasem komandosi LFWP oświadczyli, iż zamierzają uwolnić wszystkich (z wyjątkiem Izraelczyków) pasażerów porwanych samolotów ★ Prez. Nixon stwierdził, że samoloty pasażerskie USA bronione będą przez uzbrojonych funkcjonariuszy ★ Na Morzu Śródziemnym zaobserwowano

Cena 50 gr

Łódź, sobota 12 września 1970 roku

Rok XXVI Nr 217 (6880)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Plenum KW PZPR wytyczyło program dalszego rozwoju kultury fizycznej w województwie łódzkim

Wczoraj członkowie Plenum KW PZPR w Łodzi oraz działacze kultury fizycznej z terenu województwa łódzkiego obradowali nad zadaniami w dziedzinie dalszego rozwoju wychowania fizycznego i sportu w województwie łódzkim. W debacie nad tą problematyką — po raz pierwszy postawiona na Plenum, udział wzięli: zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — J. Skrzypczak, zastępca przewodniczącego GKKFIT — J. Rutkowski, wiceprzewodniczący ZG ZMS — A. Majkowski i zastępca przewodniczącego RG LZS — W. Górski.

Obrady otworzył I sekretarz KW PZPR w Łodzi — J. Muszyński, a obszernego wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz KW PZPR E. Gajewski.

Sport w województwie łódzkim, mimo niewątpliwego postępu i znaczących osiągnięć, wciąż jeszcze nisko jest klasyfikowany w hierarchii krajowej. Zarówno w materiałach przygotowanych na plenum, jak i w dyskusji, w której zabrało głos około 20 mówców, zwracano uwagę na ten stan rzeczy, rozważając złożone i różnorodne przyczyny niedostatku. Jedną z głównych jest niedoocenie roli szkół w usportowieniu młodzieży a także w rozwoju sportu kwalifikowanego.

Sytuację sportu wojewódzkiego poddano dokładnej analizie. Jednocześnie formułowano wnioski i postulaty które — jak określił J. Skrzypczak — stanowią w ujęciu uchwały program działania zgodny z potrzebami społeczeństwa i realnymi możliwościami. We wszystkich poczynaniach zmierzających do realizowania kierunków rozwoju kultury fizycznej i w pracy ideowo-wychowawczej na tym polu naczelna rola przypada aktywowi partyjnemu.

Postawienie problematyki sportowej przez instancje partyjne — co podkreślił J. Rutkowski — świadczy o tym, że kultura fizyczna odgrywa określoną rolę w całokształcie polityki naszego państwa.

Uchwała podjęta przez plenum jest aktem programującym działalność wojewódzkiej i terenowych władz partyjnych i państwowych oraz instancji i organizacji sportowych w dziedzinie dalszego rozwoju wychowania fizycznego i sportu w województwie łódzkim.

Zadania zw. zawodowych i samorządu robotniczego w przygotowaniu kadr robotniczych na lata 1971-75 XVIII Plenum CRZZ zakończyło obrady

11 bm. zakończyły się w Warszawie 2-dniowe obrady XVIII Plenum CRZZ, poświęcone zadaniam związków zawodowych i samorządu robotniczego w przygotowaniu kadr robotniczych na lata 1971-1975 oraz w podnoszeniu kwalifikacji zawodowych, kultury technicznej i wiedzy ekonomicznej załóg. Plenum podjęło uchwałę w omawianych sprawach.

Tego dnia kontynuowana była dyskusja, w której wypowiedziało się łącznie 34 mówców. Skoncentrowali się oni na zasadniczych problemach związanych z usprawnianiem działalności szkoleniowej i przygotowaniem wykwalifikowanych robotników dla potrzeb gospodarki.

Dyskusję podsumował przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoza-Sowiński.

Plenum przyjęło też sprawozdanie z wykonania budżetu CRZZ za rok ubiegły.

Centralne uroczystości Dnia Kolejarza w Gdańsku

W całym kraju rozpoczęły się uroczystości związane z przypadającą 13 bm. „Dniem Kolejarza” — świętem ponad 400-tysięcznej rzeszy pracowników PKP.

Miejscem centralnych uroczystości kolejarskich była 11 bm. morską stolicą kraju — przastarą Gdansk. Na uroczystości przybył zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Piotr Jaroszewicz, minister komunikacji Mieczysław Zajfryd.

W przeddzień święta przekazywany został do eksploatacji zelektryfikowany na wiele miesięcy przed terminem rejon portu gdańskiego, kończący najwęższą kłosa inwestycje kolejowej ostatnich lat — elektryfikację magistrali węglowej Śląsk — porty.

Przed południem miejscem podniosłej uroczystości stał się zabytkowy ratusz staromiejski w Gdańsku. Tu właśnie wicepremier Piotr Jaroszewicz udekorował wyróżniających się kolejarzy odznaczeniami państwowymi.

W godzinach popołudniowych odbyła się w Teatrze Wielkim centralna akademія z okazji Dnia Kolejarza, z udziałem delegacji kolejarzy z całego kra-

W Ammanie życie wraca do normy

- Zwolnienie pasażerów porwanych samolotów
- Ruchy VI Floty USA na Morzu Śródziemnym
- Oświadczenie Nixona
- Ostra kontrola pasażerów na lotniskach międzynarodowych

KC Palestyńskiego Ruchu Oporu kierując się względami humanitarnymi powziął decyzję o przewiezieniu do Ammanu około 270 pasażerów trzech samolotów uprowadzonych na pułstynie lotnisko w okolicach stolicy Jordanii. Al Fatah — największa organizacja palestyńska — wysłała autobusy po więzionych pasażerów. Nie jest jednakże zupełnie pewne, czy komandosi ekstremistyczne go Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, w których reżymie znajdują się uprowadzeni pasażerowie, podporządkują się decyzji Komitetu Centralnego.

Grupa 24 pasażerów samolotu brytyjskiego uprowadzonego w środę została uwolniona i dotarła już do Londynu. W mieście tym przebywa ponadto duża grupa kobiet, starców i dzieci przewiezionych wcześniej z lotniska — na pustyni. Część z nich — około 60 — otrzymała z powrotem swe paszporty i oczekuje się, że wkrótce będzie mogła również opuścić Amman.

Agencje zachodnie informują również o drugiej decyzji podjętej przez Komitet Centralny Palestyńskiego Ruchu Oporu w wyniku rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Zgodnie z ty-

mi doniesieniami, Komitet Centralny proponuje zwolnienie wszystkich pasażerów uprowadzonych samolotów z wyjątkiem Izraelczyków zdolnych do służby wojskowej, w zamian za uwolnienie Palestyńczyków przetrzymywanych w więzieniach Niemiec zachodnich, W. Brytanii i Szwajcarii. Izraelcy cy zostaliby również zwolnieni pod warunkiem, że Izrael uwolni pewną liczbę fedaiinów, których trzyma w więzieniach.

Ta oferta Komitetu Centralnego Palestyńskiego Ruchu Oporu koliduje ze stanowiskiem pięciu rządów, których obywateli znajdowali się wśród uprowadzonych pasażerów. Rządy te oświadczyły, że będą domagać się zwolnienia wszystkich uprowadzonych i nie zgodzą się na żadne wyjątki.

Równocześnie Agencja Reuters doniosła z Waszyngtonu, że komandosi przedłużyli w nieskończoność 72-godzinne ultimatum, które wygasło w niedziele rano. W tym wypadku chodzi o umożliwienie dalszych rozmów prowadzonych za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Elementem, który wzmagają napięcie wokół sprawy pasażerów uprowadzonych samolotów, są doniesienia o ruchach amerykańskiej VI floty na Morzu Śródziemnym, która koncentruje się w pobliżu wybrzeża Libanu, a także o przetrzymaniu 25 amerykańskich myśliwców odrzutowych typu „Phantom” i 10 samolotów transportowych typu C-130 do baz w Turcji. Władze amerykańskie utrzymują, że wszystkie te posunięcia mają na celu jedynie ewakuację uprowadzonych pasażerów, gdy zostaną uwolnieni.

Z drugiej strony pięć państw których obywatele przetrzymywani są jako zakładnicy, a więc również Stany Zjednoczone, oświadczyły, że kraje te nie biorą pod uwagę interwencji zbrojnej dla uwolnienia

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

★ „Serce Azotów” — to reportaż ALINY PONIATOWSKIEJ z wielkiej budowy przemysłowej pod Wrocławiem.

★ MIECZYSLAW STÓLARSKI w korespondencji z Danii pisze o nalogach tamtejszej młodzieży. Autor odwiedził m. in. pałacy haszyści. Bardzo ciekawie!

★ „Skarby Hitlera” — to rzecz sensacyjna i mało znana. Wiadomo jest, że Hitler zrabował z całej Europy wiele skarbow, w wszystkie jednak odnaleziono. Co się stało z resztą dowiedzieć się właśnie z naszego artykułu.

★ NAGRODZONE I WYRÓŻNIONE publikacje w konkursie teatralnym „DL” — „Z DZIENNIKIEM NA DOBRE PRZEDSTAWIENIA”.

★ Nasz korespondent w USA, JERZY JARUZELSKI, pisze tym razem o wspólnych, amerykańskich kowbojach.

★ „W maleńkim, cichym mieszkanku” — czyli wszystkim o halasie meczącym człowieka XX wieku i jego domowym zaciszu. Tylko czy rzeczywiście jest to zacisze?

★ „Tajemnica łocanusa” — w artykule tym odsłania my szczegóły odczytania pisma Inków.

★ POZA TYM W NUMERZE: rozrywki umysłowe, „Hobbiści”, horoskop, frazki i wiele innych atrakcji. Jest co czytać i oglądać!

JUŻ JUTRO RANO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH RUCHU”.

Spotkanie I sekretarza KŁ PZPR z młodzieżą studencką

Wczoraj I sekretarz KŁ PZPR — J. Sychalski odwiedził pięć na ośrodek wypoczynkowy studentów łódzkich w Soczewce koło Plocka, gdzie na dwutygodniowym turnusie przebywa 150-osobowa grupa najmłodszych, głównie „pierwszorocznych” aktywistów Zrzeszenia Studentów Polskich. Zabierając głos na spotkaniu J. Sychalski, (któremu towarzyszył także wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — K. Jaszczak) gratulował przedstawicielom łódzkiej braci studenckiej wyników jej nader pracowitego „lata-70”. W okresie tym — jak przypomniał wiceprzewodniczący Rady Okręgowej ZSP w Łodzi — W. Witeczak — 4 tysiące łódzkich studentów odbywało praktyki robotnicze, 1.200 wzięło udział w obozach naukowo-badawczych, których Rada Okręgowa zorganizowała 41, z czego 27 na terenie ziemi łódzkiej, setki wyjechały na naukowe praktyki zagranicę itp.

Odpowiadając na pytania studentów I sekretarz KŁ poświęcił wiele miejsca aktualnym problemom gospodarczym kraju i naszego miasta, sprawom wdrażania nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania, ocenie obecnego etapu rewolucji naukowo-technicznej w Polsce itd. Młodzież interesowała się również sytuacją w rolnictwie i ze szczególną uwagą wysłuchiwała tej części wystąpienia I sekretarza KŁ PZPR, która dotyczyła aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. W pytanach stawianych J. Sychalskiemu do-

tykano najistotniejszych spraw i bolączek nurtujących mieszkańców naszego miasta. Problem budownictwa, handlu, komunikacji — to tylko niektóre z tematów poruszonych w czasie tego, przebiegającego w swobodnej i bezpośredniej atmosferze tradycyjnego, (bo kontynuowanego od paru lat) spotkania I sekretarza KŁ — z młodzieżą. (Dalszy ciąg na str. 2)

W. Brandt: Układ z Polską powinien być przepojony tym samym duchem co układ z ZSRR

Występując w piątek w miejscowości Kempton, kanclerz zachodniemiecki Willy Brandt podkreślił znaczenie układu między ZSRR i NRF, jaki podpisany został w Moskwie. „Zdaniem obiektowych obserwatorów — powiedział Brandt — układ ten może stać się punktem zwrotnym w historii okresu powojennego”. Kanclerz wyraził przekonanie, że wieloznaczność NRF popiera politykę zmierzającą do zabezpieczenia pokoju w Europie. „Wszystkie zbrojne konflikty i balansowanie między wojną a pokojem — powiedział Brandt — nie posunęły nas ani o krok naprzód”.

Mówiąc o stosunkach opozycji chadeckiej do sprawy ratyfikowania układu zawartego przez Bundestag, kanclerz powiedział, że w obozie CDU/CSU dostre-

ga się „dewne zróżnicowanie poglądów”. Zarzucił jednak równocześnie niektórym politykom chadeckim, że wykorzystali za warcie układu ze Związkiem Radzieckim do rozwinięcia „złośliwej demagogii”. Dotyczy to w szczególności przewodniczącego CSU Franza Josefa Straussa, który — powiedział Brandt — proklamował wrogosc wobec układu. „przekraczająca dopuszczalne ramy”. Mówiąc, iż ludność NRF odnosi się przychylnie do układu ze Związkiem Radzieckim, Brandt podkreślił, że pozycja Straussa może go jedynie doprowadzić do izolacji.

W trakcie przemówienia Brandt oświadczył, że zamierza now układ z Polską powinien być przepojony tym samym duchem co układ ze Związkiem Radzieckim.

Trudności z formułą

(Korespondencja z Bonn)

W NRF rozwija się dyskusja na temat przedłużania się przygotowań poprzedzających kole-

Bliski Wschód

(Dokończenie ze str. 1)

swych obywateli. Zapewnienie tej treści złożył przedstawiciel zainteresowanych państw Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża, który patronuje rokowaniom z Palestyńczykami.

W piątek, w stolicy Jordani panował całkowity spokój. Na ulicach trwał normalny ruch, a sklepy były otwarte. Sytuacja w Ammanie zaczęła wracać do normy już w czwartek, kiedy ogłoszono wiadomości o porozumieniu między rządem a Komitetem Centralnym Palestyńskiego Ruchu Oporu.

W Waszyngtonie opublikowano oświadczenie prezydenta Nixona w sprawie uprowadzenia samolotów. Jeden z siedmiu punktów oświadczenia zawiera apel do rządów wszystkich krajów świata o zrywanie polatów lotniczych z tymi krajami, które odmawiają ukarania bądź ekstradycji sprawców uprowadzeń. Oświadczenie zawiera także potwierdzenie wiadomości, iż na pokładach samolotów pewnych linii lotniczych obsługujących trasy zagraniczne i krajowe znajdować się będą uzbrojeni strażnicy.

Na międzynarodowych lotniskach w Europie zachodniej zastosowano kontrolę. Dotyczy ona zarówno bagaży jak i samych pasażerów oraz warunków podróży. W portach lotniczych NRF starannie bada się dokumenty i bagaże pasażerów - obokrajowców. W wypadku podejrzenia podejmowane są nawet decyzje rewizji osobistej. W Monachium i we Frankfurcie nad Menem zainstalowano urządzenia elektroniczne do wykrywania przedmiotów metalowych, przede wszystkim broni. Na kilku lotniskach pasażerom udajemy się do samolotu niektórych linii lotniczych będą towarzyszyć uzbrojeni policjanci.

Amerkańskie towarzystwo lotnicze „Panam” wydało polecenie nieprzyjmowania na pokład pasażerów, którzy odmawiają otwarcia ręcznego bagażu. Brytyjska linia lotnicza „BOAC” podała do wiadomości, że bilety muszą być odebrane co najmniej na 72 godziny przed odlatem. Towarzystwo w drastyczny sposób ograniczyło ilość bagażu, które można wziąć z sobą.

Wiele linii towarzyszy lotniczych ograniczyło liczbę lotów na Bliski Wschód. Uczynił to m. in. towarzystwo brytyjskie zachodniolotnicze „Lufthansa”, greckie towarzystwo „Olympic Airways” i szwajcarskie „Swissair”.

na rundę rokowań polsko-NRF-owskich. Ta dyskusja potwierdza przede wszystkim, że to strona bońska zaproponowała przesunięcie terminu spotkania obydwu delegacji. A do dam, że nie brakowało jeszcze przed tygodniem głosów sugerujących, jakoby to właśnie w Warszawie powstały jakieś nieoczekiwane opory powodujące zwolnienie tempa rokowań. Tym czasem trudności rzeczywiście wyłoniły się, ale w Bonn, i to niemieckie, a opierające się na starym podłożu. Pisze o nich otwarcie m. in. piątkowa „Frankfurter Rundschau”: „Najpięknie brzmiały układ nie przyniósł żadnego pożytku, jeśli nie zostanie ratyfikowany przez Bundestag” — stwierdza pismo, dodając, że uznanie przez Bonn ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie może być przez przeciwników tego układu potraktowane jako fragment przyszłego traktatu

tu pokojowego, co stworzyłoby sytuację utrudniającą w Bundestagu ratyfikację tego układu. „Polacy mogą wykazać wiele zrozumienia dla wewnętrznych trudności rządu bońskiego — pisze dalej „Frankfurter Rundschau” — ale nie odstąpią, jak to ponownie wyraził m. in. Jedrychowski, od postulatów uznania nie tylko nienujarzalności granicy na Odrze i Nysie, ale także zagwarantowania przez NRF jej ostatecznego charakteru. Warszawa — dodaje to pismo — nie ma ochoty rozpocząć za 10 czy 20 lat rozmów na temat zachodniej granicy, gdyby ktoś po drugiej stronie doszedł do wniosku, że i tak zawarty teraz układ ma charakter prowizorium”.

„Znalezienie w kwestii granicznej formuły, która mogłaby zaakceptować obydwie strony, jest zadaniem szczególnie trudnym — kończy „Frankfurter Rundschau”.

Na obecnym etapie rokowań zamierza się do nich włączyć

w najbliższym już czasie minister spraw zagranicznych NRF — Scheel. Komentatorzy wielu gazet zachodniolotniczych sugerują, że tak jak w oparciu o tzw. dokument Bahra wynegocjował Scheel w rokowań z Gromyką układ między Związkiem Radzieckim i NRF, tak też prawdopodobnie teraz w oparciu o opracowane w czasie dotychczasowych spotkań materiały Duckwita uda się ministrowi spraw zagranicznych NRF doprowadzić do pomyślnego zakończenia rokowań między Polską i Niemiecką Republiką Federalną.

Dodać tu jednak warto, że szukanie właściwej formuły bieg nie jednym torem, a drugim toczą się rozpoczęte przez kanclerza Brandta rozmowy z opozycją. Wszystko wskazuje, że szef rządu bońskiego szukając w dialogu zainicjowanym w bieżącym tygodniu z politykami opozycyjnej unii CDU/CSU szerszej parlamentarnej bazy dla już podpisanego układu ze Związkiem Radzieckim, sonduje także opinie opozycji na temat wchodzącego w końcówkę rokowań układu z Polską.

ZYGMUNT SAWICKI

Zbrodnia ma na imię Abwehra (10)

Dziedzice

Tak się złożyło w wyniku działań wojennych i w wyniku świadomego działania kierownictwa i czołowych osobistości niemieckiego wywiadu, że obrzydliwie większość materiałów i dokumentów odnoszących się do działalności poszczególnych służb Abwehry, dostała się w ręce naszych zachodnich sojuszników czasu wojny — Amerykanów i Brytyjczyków.

Choć żołnierzy brytyjskich, amerykańskich, australijskich, zagłodzonych na śmierć, zatłuczonych butami i kolbami przez SS-owców, przez sfanatyzowaną niemiecką ludność cywilną, przez wyrostków z Hitlerjugend i wreszcie przez tepych wachmanów z Wehrmachtu i Luftwaffe, była zbyt mała w porównaniu z innymi narodowościami, aby na Zachodzie miano długo pamiętać te przypadki.

Po zakończeniu wojny światowej nie nastąpił pokój — nastąpiło jedynie zawieszenie broni.

Jest wysocy prawdopodobnie to, że generał Gehlen w momencie kapitulowania przed Anglo-Amerykanami i w czasie, kiedy wraz ze swoją organizacją przechodził na służbę amerykańską, nie wszystko przekazał Anglo-Amerykanom, mianowicie mógł nie przekazać tej części dokumentów, która kompromitowała Abwehra, Wehrmacht i świadczyła prawdę o „niepokalnym” niemieckim korpusie oficerskim.

We wszystkich rodzajach służb wywiadu i kontrwywiadu Niemieckiej Republiki Federalnej, niemająca część kadry stanowiąca była funkcjonariusze Abwehry, w tym również oficerowie i podoficerowie obconarodowościowych formacji specjalnych i legionowych. Wszyscy oni bez wyjątku mają ręce splamione krwią niewinnych ludzi — wojskowych i ludności cywilnej. Udział w formacjach specjalnych Abwehry stanowi światła legitymację dla kandydata do pracy w służbach wywiadu NRF.

W NRF istnieją obecnie cztery instytucje zajmujące się kontrwywiadem i wywiadem. (Informator o NRF, Polska Agencja Interpress, Warszawa 1967).

a) Federalna Służba Wywiadowcza (Bundesnachrichtendienst — BND),
b) Wojskowa Służba Kontrwywiadowcza (Militaerischer Abschirmdienst — MAD),
c) Federalny Urząd Ochrony Konstytucji (Bundesamt fuer Verfassungsschutz — BVS),
d) Grupa Ochrony przy Federalnym Urzędzie Kryminalnym (Sicherungsgruppe des Bundeskriminalamtes).

Najstarsza ze służb wywiadowczych NRF jest Federalna Służba Wywiadowcza znana od roku 1956 pod nazwą organizacji Gehlena. Trzon tej organizacji wywodzą się z hitlerowskiej Abwehry admirała Wilhelma Canarisa, a głównie z Wydziału „Obce Wojska Wschód” naczelnego dowódcy wojsk lądowych (Fremde Heere Ost, Oberkommando des Heeres — OKH).

Organizacja Gehlena została przejęta przez amerykańskie władze okupacyjne wkrótce po zakończeniu wojny i przez okres 10 lat była przez Amerykanów finansowana i kierowana. Na czele tej organizacji stał od samego początku były szef Wydziału „Obce Wojska Wschód” naczelnego dowódcy wojsk lądowych — generał - porucznik Reinhard Gehlen, który przekazał Amerykanom nie tylko znaczną część akt wywiadu hitlerowskiego, lecz także kadre i agencje wywiadowcze hitlerowskie.

Wydział Fremde Heere Ost OKH był oficjalnie komórką sztabowa, która początkowo zbierała i opracowywała informacje wywiadowcze, a dopiero po 1942 r. nabrała charakteru jednego z ośrodków kierujących wojskową działalnością wywiadowczą przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Gehlen dostał się do niewoli amerykańskiej dopiero 20 maja 1945 r., przebywając z wybraną grupą swoich współpracowników po kapitulacji Niemiec, prawie dwa tygodnie w Oelandsalm, w górach nad granicą bawarsko-austriacką. W pierwszej dekadzie czerwca 1945 r. przeprowadził on rozmowę z szefem Biura Służb Strategicznych (Office of Strategic Services — OSS) amerykańskiego wywiadu, generałem-majorem W. J. Donovanem, w której ustalił warunki współpracy z Amerykanami, przekazując im w zamian wartościowe materiały wywiadowcze dotyczące Związku Radzieckiego.

Wkrótce po rozmowie z Donovanem, Gehlen wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie w toku spotkań z byłymi przedstawicielami amerykańskich służb bezpieczeństwa, ostatecznie ustalono plan i formy wykorzystania aparatu Gehlena do działalności wywiadowczej przeciwko ZSRR. Już w następnym 1946 r. rozpoczął Gehlen swą pracę dla Amerykanów.

(C D N)

JACEK WILCZUR

Talony nie zastąpią podręczników

Opóźnienia w dystrybucji książek utrudniają prowadzenie lekcji

Przez księgarnie przewijają się tłumy uczniów dopytujących się o brakujące podręczniki. Skarżą się nauczyciele — lekcje historii w klasie VIII szkoły podstawowej prowadzone są bez podręcznika. Nie mają także czytelnik do polskiego uczniowie klas II, brak poszczególnych podręczników w klasach licealnych. Wszystko to utrudnia i dezorganizuje naukę.

Drukarnie w Bydgoszczy i Łodzi z ogromnym wysiłkiem i poświęceniem nadrabiają opóźnienia. Przyspiesza się dostawy podręczników, wysyłając je prosto spod maszyn drukarskich do księgarń. Nie przysięli ni to jednak fakt, iż zaopatrzenie w podręczniki z początkiem bieżącego roku szkolnego jest znacznie gorsze niż w latach ubiegłych.

Brakuje książki — o nakładzie ok. miliona egzemplarzy — mają być wydrukowane do końca września. Wyjątek stanowią podręczniki dla klasy VIII szkoły podstawowej „Wiadomości o sztuce”, który, jako mniej pilny — można się bez niego obejść przez jakiś czas — ukazuje się w pełnym nakładzie dopiero w październiku. Inne brakujące podręczniki znajdują się w rękach uczniów leżące w tym miesiącu.

Mocno spóźniony jest nowy podręcznik do historii dla klasy VIII szkoły podstawowej — 400 tys. egzemplarzy tej książ-

ki drukuje się w tym miesiącu. Do 20 września mają być wydrukowane dwa brakujące podręczniki dla liceów ogólnokształcących: historia dla klasy I i geografia dla klasy II licealnej. Również w tym miesiącu otrzymają podręczniki do nauki języka polskiego „W szkole i w domu” uczniowie klasy II szkoły podstawowej.

Wielce niepokojący jest brak podręczników dla klas IV liceów ogólnokształcących. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że jak zapewniają Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, książki te zostały wydrukowane przed rozpoczęciem w jego roku szkolnego. Tymczasem nadchodzą sygnały z poszczególnych województw, że podręczniki te nie dotarły w pełnych kompletach do szkół.

W woj. wrocławskim licealiści klas IV mają kłopoty z na byciem aż 5 książek, do których należą: „Współczesna literatura polska”, podręczniki języka angielskiego, biologii, fizyki i rachunku prawdopodobieństwa. Na podobne kłopoty napotyka licealiści w woj. rzeszowskim. Są to opóźnienia spowodowane przez dystrybucję, książki bowiem czekają. Braki powinny być jak najszybciej uzupełnione. Przyszłorocznym maturzystom nie mają ani chwili do stracenia.

Brak szeregu podręczników dla szkół podstawowych jest

również spowodowany niedolnością i opóźnieniami w dostawach książek do księgarń.

Trudności są częściowo łagodzone w drodze wymiany ubiegłorocznych podręczników. W każdej szkole przeciętnie 50 do 70 proc. uczniów uczy się z książek kupionych od kolegów z klas starszych. Niekiedy po średniem zajmują się księgarne. Ma to miejsce m. in. w woj. rzeszowskim, łódzkim, wrocławskim. Księgarnie interesują się jednak tą sprawą w niewielkim stopniu. Korzystają z tego co bardziej „przedsiębiorczy” młodzieńcy, że wskazywać przykładowo na „gieldę” używanych podręczników w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej. Spotkać tam można nie tylko uczniów sprzedających swoje książki, co sprytnych „młodzieniaszków”, którzy zamiast spędzać czas w szkole rozwijają żle pojętą przedsiębiorczość, oferując używane podręczniki po mocno wygórowanych cenach. Wydaje się, że nie w ten sposób i nie tą drogą powinna przebiegać sprzedaż starych książek.

Najwyższy czas, aby „gielda” książek przy ul. Nowogrodzkiej zajęły się odpowiednie władze. Istnienie „gieldy” jest potrzebne, o czym świadczą zainteresowanie kupujących, ale sprzedaż używanych podręczników nie może się odbywać w sposób, jaki ma to miejsce obecnie.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Trasa XXIV Wyciągu Pokoju ominie Łódź

Ustalona już została trasa XXIV Wyciągu Pokoju, który rozpocznie się 6 maja 1971 r. Start nastąpi w Warszawie, a meta główna w Pradze.

W Polsce miastami etapowy mi będą: Włocławek, Poznań, Wałcz, Szczecin. Po dniu odpoczynku w Szczecinie kolarze pojedą bezpośrednio do Berlina. Wyciąg zakończony zostanie 21 maja w stolicy CSRS. Tak więc trasa wyciągu nie będzie przechodzić ani przez Łódź ani też przez tereny województwa łódzkiego.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Siatkówka. Międzynarodowe spotkanie reprezentacji juniorów i juniorów ziemii lodzkiej z drużynami Szkoły Sportowej w Bukareszcie godz. 16.30, siła Lechii w Tomaszowie.

Turnieje o Puchar Polski (półfinały): Górnik Kazimierz — Hutnik N. Huta, Anilany — Skórzan S. Skórzan zespoły mekskie godz. 15 na kortach MKT lub w razie deszczu w hali ŁKS, Start II — Odra (Wrocław), AZS Warszawa — Energetyk Poznań drużyny żeńskie godz. 18, ul. Teresy 56.

Piłka ręczna. Concordia — Warszawianka II liga mężczyzn godz. 15 w Piotrkowie, ul. Obrzycki 5. Metalowiec — AZS Łódź liga międzywojewódzka godz. 17, ul. Dąbrowskiego (rog Piotrkowskiej).

Szermierka. Zawody klasyfikacyjne I i II kl. floret kobiet i szabla, godz. 17, ul. Mołnuszki 4a (MDK).

Tenis. Dokończenie spotkania Górnik — Nadwiślan o mistrzostwo I ligi godz. 9.30, korty MKT w parku Poniatowskiego.

Medalowe perspektywy polskich szermierzy na mistrzostwach świata w Ankarze

Szermierka nie należy w naszym kraju do najpopularniejszych dyscyplin sportu, kibice wolą raczej obserwować zmagania piłkarzy, bokserów, czy żużlowców. Jednak na arenie światowej polska szermierka cieszy się zastępującą dobrą sławą, a w rozliczeniach medalowych z olimpiad czy mistrzostw świata nasi przedstawiciele tej dyscypliny sportu odgrywają czołową rolę, przy sparyżając Polsce wiele stawy.

Tenis

W ostatnim swoim meczu, rozgrywanego w Łodzi turnieju pierwszoligowego, tenisista MKT przegrał z Legią 0:7. Wyniki wczorajszych gier: Mozelewski — Mincberg 2:6, 3:6, Augustyniak — T. Nowicki 2:6, 1:6. Grę mieszana lodzianie oddali w o.

Rozpoczęły wczoraj mecz między Górnikami i Nadwiślanem po pierwszych czterech grach zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Piłta przegrał z Merem 3:6, 5:7, Szary pokonał Nowaka 6:3, 6:3, Włochowicz zwyciężyła Dracową 6:3, 7:5, a parą Piłta — Malczewski przegrała z krakowską parą Nowak — Meres 1:6, 1:6. (m)

Zwycięstwo siatkarzy Anilany

W Łodzi rozpoczęły się dwa półfinałowe turnieje siatkówki o Puchar Polski.

Dobrze wystartowali siatkarze Anilany, którzy w pierwszym spotkaniu pokonali po zwycięstwie Górnika Kazimierz 3:0 (15:8, 17:15, 16:14). W lodzkiej drużynie wyróżnili się Serozyk i Grzelak. W drugim spotkaniu pierwszoligowy Hutnik bez trudu zwyciężył Skórzan S. Skórzan 3:0.

Nie powiodło się natomiast siatkarzom Startu II, które przegrało z AZS Warszawa 0:3 (5:15, 4:15, 8:15). W drugim meczu Odra Wrocław wygrała z Energetykiem Poznań 3:2. (s)

Wystarczy powiedzieć, że w okresie powojennym na mistrzostwach świata i olimpiadach polscy szermierze wywalczyli 34 medale (10 złotych, 11 srebrnych i 13 brązowych). Nie wiele jest dyscyplin sportu mogących pochwalić się takim dorobkiem.

Jutro w stolicy Turcji — Ankarze — rozpoczyna się kolejny turniej mistrzostwa świata, które trwać będą do 24 bm. Tytułów mistrzowskich z Hawany bronić będą: we florecie i kubicie — Nowikowa (ZSRR) i Rumunia, we florecie mężczyzn — Wessel (NRF) i ZSRR, w szpadzie Andrzejewski (Polska) i ZSRR, w szabli — Sidiak (ZSRR) i ZSRR.

Jakie szanse mają Polacy na tegorocznych mistrzostwach? Przede wszystkim posiadamy w tej chwili jedną z najsilniejszych na świecie drużyn we florecie mężczyzn, gdzie Woyda, Parulski, Kaczmarek, Dąbrowski, Lisewski czy Kozielow ski powinni odegrać poważną rolę zarówno w turnieju drużynowym jak i indywidualnym. Największymi naszymi rywalami będą tu floreciści radzieccy. Podobnie kształtowało się będzie rywalizacja w szabli, gdzie Jerzy Pawłowski w turnieju indywidualnym powinien zdobyć dalsze brakujące mu punkty do tytułu najlepszego szermierza wszechczasów. Drużynowo walka o medale rozegra się tradycyjnie między ZSRR, Węgrami, Włochami i Polską.

W szpadzie, jak zwykle, mogą być spore niespodzianki.

Drużynowo final rozegrają prawdopodobnie między sobą szermierze radzieccy i węgierscy, ale indywidualnie... Ubiegłoroczny mistrz świata Andrzejewski ma przewlekłą kontuzję i niedawno opuścił szpital. Może więc Nielaba czy Gąsior?

I wreszcie floret kobiet. Broń w Polsce najsłabsza, ale Balo nowna czy Franke mogą sprawić mile niespodzianki.

W tegorocznych mistrzostwach świata mamy poważne szanse zająć czołowe miejsca, o czym świadczy świetne wyniki uzyskiwane przez naszych zawodników w sezonie. Jeżeli tylko dopisze w naszej ekipie tak ważna w szermierce odporność psychiczna, możemy w Turcji odnieść poważne sukcesy. (ms)

Jedziemy do Chorzowa

„DL” wraz z „Orbisem” organizują wycieczkę autokarową na dwa mecze piłkarskie do Chorzowa. GKS Katowice grać będzie z Barceloną, a Ruch z Florentiną. Oba te spotkania odbędą się w cyklu spotkań o Puchar Miast Targowych.

Odjazd autokarów nastąpi 16 bm. (środa) o godz. 12.30. Powrót do Łodzi około godz. 24. Koszt przejazdu w obie strony łącznie z biletem wejścia na dwa spotkania wynosi 160 zł. Zapisy przyjmuje Orbis w Łodzi przy pl. Wolności 6 (tel. 301-01). Kibice piłkarscy z Tomaszowa i Piotrkowa mogą się zgłaszać w delegaturach Orbisa w swoich miastach. Ilość miejsc jest ograniczona.

Kolejne emocje w ligach piłkarskich

- Start faworytem meczu w Krakowie
- Zwycięstwo nad Motorem zadaniem ŁKS

Dziś i jutro odbędą się spotkania we wszystkich już ligach i klasach rozgrywkowych, gdyż po przeszedł dwutygodniowej przerwie spowodowanej meczami między państwowymi wznawia rozgrywki ekstraklasa.

Górnik i Legia ze względu na swoje występy w PE i PZP rozgrywają mecze ligowe tej kolejki awansom, tak więc oboje oboje nie tylko pięć spotkań w I lidze. Najciekawszy będzie chyba mecz w Rybniku dwóch beniaminków ekstraklasy — miejscowego ROW i mieleckiej Stali. Ciekawy może być także pojedynek w Bytomiu między Polonią i liderem tabeli Ruchem. Ponadto spotkają się: Stal Rz. — Szombierki, Wisła — Gwardia, Zagłębie S. — Pogoń.

Na drugim froncie oczekiwaliśmy z zainteresowaniem wynikiem obu lodzkich zespołów, które są faworytami niedzielnych spotkań.

Na własnym terenie wystąpi tym razem ŁKS, który w niedzielę o godz. 18.30 spotka się z Motorem. Miejsmy nadzieję, że lodzianie przełamie wreszcie fatalnego od meczu z Wartą — pecha. Start wyjechał do Krakowa, gdzie również w niedzielę o godz. 11 zmierzy się z Cracovią. Eks-pierwszoligowiec przeżywa poważny kryzys. Krakowianie nie zdobyli jeszcze żadnego punktu i chociaż Start jest naszym zdaniem faworytem, może mieć bardzo trudne zadanie w Krakowie.

Pozostałe mecze: Gdynia — Urania, Hutnik — Garbarnia, Olimpia — Odra, Piast — Star. Śląsk — Zawisza, Unia — Warta.

W lidze międzywojewódzkiej Widzew w niedzielę o godz. 11 gra u siebie z Zniczem Pruszków, a piętnaście minut później w Pabianicach rozpocznie się mecz między Włókniarzem i Hetmanem Zamość, Łódzkie

go Włókniarza czeka trudne zadanie w lubelskim meczu z Lublinianką, tak zresztą jak i Concordie w Kraśniku ze Stalą. Pozostałe mecze: Włókniarz B. — Warmia, Polonia — Avia, Ursus — Wisła, OZOS Olsztyn — Sokół. (m)

Kolejny mecz łódzkich pięściarzy o puchar GKKFIT

Młodsi łódzcy pięściarze rozegrają jutro w Lublinie przedostatni już mecz eliminacyjny o puchar GKKFIT z reprezentacją tego miasta.

Łodzianie wystąpią w Lublinie w składzie (kolejność wag od papierowej do ciężkiej): Borkowski (Gwardia), Parafiano wicz (Włókniarz Fab.), Kopeć (Gwardia), Jóźwiak (Pogoń Zd. Wola), Królak (Gwardia), Kor-dowski (Concordia Piotrków), Perlański (Widzew), Sasin (Gwardia), Piech (RKS), Wlazlik (Widzew), Walczak (Widzew).

Aktualnie Łódź zajmuje pierwsze miejsce w swojej grupie. Poza spotkaniem w Lublinie, 20 bm. w Łodzi odbędzie się ostatni mecz eliminacyjny z reprezentacją Kielce. (m)

Legia - GKS Katowice 3:2

Wczoraj w Warszawie rozegrano mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi. Warszawskie Legia pokonała GKS Katowice 3:2.

Do przerwy wojskowi prowadzili 2:1.

Ćwiczenia okrętów

Marynarki
Wojennej

Na zdjęciu: przy
gotowaniu broni
do zwalczania
okrętów pod-
wodnych.
CAF - WAF -
Iwan



Ojcze Goriot — kł-
twa, sknera, dusi-
groz, skąpiec jakiego
świat nie widział...
Siedząc na łudiorach,
glodząc siebie i uko-
chaną jedynaczkę, nie mówiąc
o służbie, dalszej rodzinie czy
znajomych, którzy mieli pecha
znaleźć się pod jego dachem,
Balzakowski bohater jednego z
epizodów „Komedię ludzką”,
stał się symbolem postawy „jeść
aby żyć” w jej karykaturalnym
kształcie, konsumować mini-
mum, byle utrzymać się przy
życiu i jak najmocniej obrócić
pieniędzmi — instrumentem wła-
dzy nad ludźmi.

JESĆ ABY ŻYC, CZY ŻYC ABY JESĆ?

Literatura stworzyła niemniej
sugestywne symbole postawy
przeciwnej: „żyć aby jeść”. Nie
nasycony żarłoc, Gargantua i
Pantagruel, robia wrażenie, jak-
by bez przerwy siedzieli przy
zastawionym stole, a talerze
i kielichy były jedynymi sprze-
żkami, jakimi się posługują. Jest
to także postawa krańcowa, wy-
naturzona. Wśród żywych ludzi
nawet najbardziej skąpi o naj-
wyższej grawitacji — ku ojcowi
Goriot, a największe łakomcu
chy mogą się tylko obliżać na
myśl o „spuszczeniu” panów G i P.
Nikt z nas nie je po to tyl-
ko, żeby żyć — i nikt nie ży-
je jedynie po to, aby jeść. Ale
traktując rzecz symbolicznie,

Ścianę dawnej garderoby
Sołskiego w krakowskim
Teatrze im. Słowackie-
go zdobia liczne kary-
katury, podpis i sentencje lu-
dzi, którzy kiedyś zetknęli się
z tym wielkim artystą. M. in.
miał się tam i taki wierszyk:
„Michał Bałucki co pi-
sał sztuki”.
Z tej nonszalancji czy poka-
ry, z jaką autor „Radców pa

na radcy” wyraża się o swo-
jej twórczości, nie wyciągamy
jednak fałszywych wniosków.
Bałucki (1837—1901) bynajmniej
nie cierpiał na kompleks niż-
szości. Miał ambicje pisarską
i to też stało się powodem je-
go tragedii. Kiedy bowiem kra-
kowska kultura zaczęła pod-
ważać wartość jego komedii,
popenił samobójstwo.

Włodzimierz Kwaskowski, a-
ktor o wielkiej sile komicznej,
który odnosi tu pełny sukces
jako Onufry Ciaputkiewicz o-
raz Lena Wilczyńska w roli
pani Doroty starali się stwo-
żyć jednakową temperaturę
sympatycznego ciepła rodzi-
nego, tak charakterystycznego
dla tej sztuki. Natomiast Boh-
dan Wróblewski i Zbigniew Ja-
błoński w popisowych rolach
„grubych ryb” (starych kawa-
lerów, na których — w ich
mniemaniu — nastawiają ma-
trymonialne pułapki młode
dziewczyny) bardzo wyrazistymi
a zabawnymi środkami aktor-
skimi zaakcentowali kontrasto-
wość obu „epuzerów”. Pagato-
wicz Wróblewski był słama
zarnym, flegmatycznym hip-
ochondrykiem, natomiast Wistow-
ski — Jabłońskiego bardzo
pewnym siebie, krwistym san-
winikiem.

Wanda (Alicja Krawczyków-
na) miała trzpiotowatość,
wdziękiem i nie sfalszowaną
dość podbiła nie tylko ser-
ca swoich dziadków i balamu
cila Wistowskiego. Artystka za-
prezentowała przede wszystkim
wyborny warsztat aktorski, w
czym nie dorównuje jej Nina
Król (Helenka). „Burzymucha”,
który brzęczy i brzęczy” lecz
ma dobre serce, był Burczyń-
ski w jędrnej interpretacji
Sławomira Misiurewicza. Rolę
młodego Henryka zagrał przy-
jemnie Krzysztof Różycki, a
Filipa — Ludwik Kasendra.

A oto nazwiska pozostałych
współtwórców spektaklu: Ewa
Sobolowa (scenografia), Lucy
na Tych i Krystyna Wodnicka
(piosenki), Edward Pałasz (mu-
zyka).

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Między Ojcem Goriot a Gargantua

można uznać, iż przewaga za-
interesowań po tej lub tam-
tej stronie świadczy o posta-
wie człowieka wobec zagad-
nień szerszych. Mówi o jego
stosunku do dóbr material-
nych, popularnie zwanych kon-
sumpcyjnymi, jako bezpośred-
niego czy pośredniego celu
działania, nauki, pracy,
tworzenia rodziny, nawiązywa-
nia przyjaźni.

O zbadanie takich postaw
pokuszono się w pracy pisa-
nej pod kierunkiem prof. dr
Antony Kłoskowskiej na Uni-
wersytecie Łódzkim.

Jako obiekty badań wystą-
piły dwie grupy osób: ucznio-
wie klas maturalnych łódzkie-
go liceum ogólnokształcącego
oraz dorośli, których poszcze-
gólni uczniowie i uczennice
wskazali jako rodzinne autory-
tety w sprawach poglądu na
świat i życie ludzkie.

RÓŻNICE ZWA SIĘ: DOŚWIADCZENIE

Obie grupy respondentów
były nieliczne — składały się
z 33 osób każda. Fakt ten z
miejsca utracę wszelkie próby
uogólnienia wyników badań
na całą młodzież licealną, czy
choćby na uczniów z wielkich
miast. Niemniej mamy do czy-
nienia z ciekawym przyczyn-
kiem badawczym do observa-
cji i wniosków, jakich pełno
w naszych codziennych rozm-
owach. Okazuje się, że zrozu-
mienie i porozumienie między
pokoleniami nie byłoby wca-
le trudne, gdyby obie strony
zrozumiały, skąd się biorą
ich aktualne postawy. A biorą
się po prostu z życia, które
inaczej wygląda dziś, a
inaczej trzydzieści lat temu,
gdy obecni rodzice maturzy-
stów sami chodzili do liceum.

Rolę dóbr materialnych w na-
szym życiu osobistym możemy
ocenić z dwójki pozytywnej. U-
ważać je za instrument dla
osiągnięcia podstawowych ce-
lów człowieka: doskonałości,
szczęścia i pomyślności. Moż-
emy też traktować je jako cel
sam w sobie, godny pożądania
i zabiegów. Te druga postawę
przypisuje się najczęściej mło-
dzieży, przeciwstawiając jej
dawną postawę rodziców: „My,
w naszym wieku marzyliśmy o
nauce i pracy, a wam w głowie
tylko forsas...”.

W czym bowiem widać naj-
większe różnice poglądów na
rolę dóbr materialnych? Zaden-
ty uczniowie nie uważa, aby słu-
żyły one zabezpieczeniu ludzkiej
egzystencji, gdy taka opinia
wyraża przeszło połowa rodzi-
ców, pamiętających lata kryzy-
su i bezrobocia. „Służą wymia-
nie dóbr duchowych między
ludźmi” — twierdzi 15 procent
uczniów, podczas gdy starsi gre-
miennie przeczą temu pogładowi.
Można się domyślić, że mło-
dym chodzi o materialne środki
łączności, od telewizji po samo-
chód i jacht — jeszcze kosztow-
ne, lecz coraz powszechniejsze
pomosty między kulturami róż-
nych grup ludzkich.

Prawie co drugi uczeń wyraża
opinię, że dobra materialne
„czynią życie łatwiejsze i ciekaw-
sze, swobodne i niezależne”, gdy
chodzi się z tą tezą tylko co
czwarty dorosły. Dorosli zapre-
czają jakoby dobra materialne
„umożliwiały rozwój osobow-
ści, zainteresowań i twórczości”,
podczas gdy co ósmy uczeń
podpisuje się pod tym twierd-
zeniem. Miara złudzeń młodzień-
czych jest też odpowiedź na py-
tanie, czy dobra materialne są
przyczyną nieszczęść oraz zła
moralnego i społecznego. Po-
twierdza to 17 procent uczniów
i ani jeden z rodziców.

MODEL WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA

Odnosić pośredniej roli

dóbr materialnych, jako ewen-
tualnego pomocnika w osiąga-
niu ogólnych celów życiowych,
opinie młodzieży licealnej i
dorośli są zbliżone. Ich zda-
niem, zamożność częściowo u-
łatwia osiągnięcie szczęścia o-
sobistego (tak sądzi co drugi
uczeń i co trzeci dorosły) oraz
pomyślność — dobrego zawo-
du, dobrego przyjaciela, dobre
go małżeństwa; nie ma nato-
miast wpływu na doskonalenie
się człowieka współczesnego.
Na ideał człowieka składają
się dziś bowiem — zdaniem
ogromnej większości bada-
nych z obu grup — cnoty spo-
łeczne i humanistyczne (zaa-
ngażowanie w sprawy innych
ludzi, humanitaryzm) intelek-
tualne (wyszkolenie, inteli-
gencja, pasja twórcza) i moral-
ne (uczciwość, szlachetność, do-
broć, prawdomówność). Na dal-
szych miejscach figurują zale-
ty rodzinne i towarzyskie,
przedsiębiorczość i zaradność.
Nie widać natomiast ani śladu
„kultu cwaniactwa”, nad któ-
rym załamują ręce „intuicyj-
ni” znawcy psychiki naszej
młodzieży. Łódzka próba choć
ograniczona liczbą i kręgiem
uczestników badań, prowadzi
nas na całkiem inny trop.

IRENA FRĄKOWIAK

Na scenach łódzkich

„Grube ryby”

Wstęp ten znalazł się tu nie bez powodu. W Teatrze
„7.15” wystawione „Grube ryby” Bałuckiego. Reżyser
Jerzy Grzegorzewski, korzystając z praw jakie wy-
walczył sobie (względnie uzurpowali!) dzisiejsi reżyserzy,
wstrząsnęli tę starą komedię, wprowadzając do niej ne
we piosenki i muzykę.

A jak sam autor „Grubych
ryb” ustosunkowałby się do
tej innowacji? Właśnie dla-
tego, że w głębi duszy nie
uważał swoich komedii za
„sztuki”, powiedziałby może:
„Sprawdzianem, że sztuka ta
udała mi się jednak, jest chy-
ba fakt, iż przez tyle dzie-
siątków lat nie schodzi ona z
afiszów scen polskich. I nie
bez racji! Dałem tu atrakcyj-
ny materiał komediowy, wy-
czarowałem kilka znakomi-
tych ról i typów, z czego nie
omieszkano już skorzystać wie-
lu najznakomitszych polskich
artystów. Czy więc napraw-
de „Grube ryby” potrzebują
dodatkowej podpórki? Czy
nie wystarczą tu walory, kto-
re ja sam stworzyłem?”

Tak może powiedziałby Ba-
lucki. Nie zwracamy jednak
uwagi na biadolenia starego
pana. My, widzowie, przyzwy-
czaliśmy się już, że reżyse-
rzy, montując sztuki, coraz
mniej liczą się dziś z inten-
cjami współczesnych nawet
pisarzy, a co dopiero mówić
o tych, którzy, dawno już
spoczywają w grobie. Zapy-
tajmy raczej publiczność, czy
w tym kształcie scenicznym
wystawione „Grube ryby”
bawią ją i czy zadowolona
jest z wieczoru spędzonego w
Teatrze „7.15”.

Odpowiedź padnie: „tak”.

Stara ta ramotka przeno-
si nas do dawnego c. k. Krako-
wa z jego osobliwymi typami,
postaciami, specyficzna
atmosfera. Bałucki nie silił
się na zaostrezenie satyryczne
go spojrzenia na ów światek.
Zademonstrowane przez nie-
go, lekko tylko skarykaturo-
wane konwencje i manery
towarzyskie tego środowiska
bawiły współczesnych Bałur-
kiego. Teraz jednak, kiedy
owe konwenanse zmieniły się
całkowicie, ich zderzenie z

naszym sposobem bycia i
mentalnością potęguje tylko
komizm „bałuczyzny”. Słu-
żenie więc postąpił Grzega-
orzewski, że nie pogłębiając
karykatury, zachował umiar
w oddaniu aury i specyficz-
nego humoru „Grubych ryb”.

Aktorzy „Teatru 7.15” wy-
korzystując szanse, da-
ne im przez autora, za-
demonstrowali galerię
postać bardzo wyrazistych
w swoich konturach, a zabawnie
przy tym zróżnicowanych.

◆ Fakty ◆ Listy ◆ Opinie

JUZ na długo przed naszą erą
starożytnie przyszło gło-
silo, że człowiek człowiekowi
bywa wilkiem. A przysłowia — jak
wiadomo — są mądrością narodów.
W tym zaś wypadku chyba nie tyl-
ko narodu rzymskiego. I nie tylko,
niestety, w starożytności...

Opowiadał mi ktoś niedawno, że po-
blądziwszy w labiryncie gmachu war-
szawskiej telewizji, zwrócił się o po-
moc do przechodzącej akurat koryta-
rzem pewnej znanej z małego ekranu
osobistości. Osobistość ta nie usmiech-
nęła się miło, jak to zwykle czyni pod-
okiem kamer, lecz spojrzawszy „wil-
kiem” na intruza rzuciła burknąc, że...
nie zajmuje etatu informatorki(!). Po-
tem okazało się, że „rozmoowa” ta ma-
ła miejsce nie opodal drzwi, o które
pytałam, a w korytarzu. I, że osobistość
dobrze o tym wiedziała.

Drobiaz? Niewątpliwie tak. Ale
drobiaz, w którym ukryty jest głę-
szy sens, bo przecież człowiek czło-
wiekowi może (i powinien) życie u-
łatwiać, gdy tymczasem często je
utrudnia.

OTO dwa symptomatyczne fak-
ty. Wiosną br. w mieszkaniu
ob. A. Luczaka (Piotrkowska 90)
rozlecił się brząk szkła. Okazało
się, że to odpadający spod dachu zym-
ny odbił się o parapet i wyrbił szybę.
Niby głupstwo, bo przecież mogłoby
być gorzej, gdyby ów gzyms spadł
komuś na głowę(!). Ale głupstwo urosło
do miary problemu, jako że od wiosny
do jesieni między lokatorem a admini-
stracją trwają targi kto ma szybę
wstawić?!

I nie wiem doprawdy jakimi rze-
czami kierują się rzecznicy administracji,
utrudniając życie swemu lokatorowi,
kiedy przecież nawet dziecko wie, że
szkoda naprawia ten, kto zawinił. A
trudno wszak winić lokatora za kiepską
konserwację elewacji budynku...

Inny lokator (Longin Z.) innego do-
mu (Łódź, Podgórna 27) rok temu zgło-
sił administratorowi, że piec kuchenny
nie nadaje się do użytku. Zdanie
to poparł przysyłając przez ADM nr 3
inspektora.

Po upływie kilku miesięcy — jak wy-
nika ze złożonej w redakcji skargi
Longina Z. — przybył drugi inspektor,
który... poparł zdanie pierwszego. ADM
tym razem nie przysłała już trzeciego
inspektora; przysłała natomiast nowy
piec!

A wteć brawo! Decyzja wprawdzie
nie zapadła zbyt szybko, za to zreali-
zowana została w terminie godnym
pochwały.

Tyle tylko, że w mieszkaniu Longina
Z. są teraz dwa piece kuchenne i oby
dwa... nieczynne. Bo towarzysząc przy
słyce nowej szamotki pan technik
stwierdził, że rozebrać stary i zainsta-
lować nowy piec powinien... lokator.
Ten zaś nie ma do tego ani możliwości
ci, (bo się na tym nie zna i znać nie
musi), ani siły (jest schorowanym ren-
cistą), ani wreszcie o b o w i ą z k u l

Pan technik, widać, jest zwolenni-

kiem ułatwiania życia. Ale sobie!

Dla innych woli być wilkiem...

AZE zwolenników takiej wła-
śnie maksy widać jeszcze
nie brak — świadczy fakt na-
stępny.

17 sierpnia ob. Konstanty A. otrzy-
mał odpis pisma skierowanego przez
Wytwórnice Filmów Fabularnych w
Łodzi do dyrekcji przedsiębiorstwa,
w którym jest zatrudniony.

Z pisma tego dowiedział się, że
jest dłużnikiem rzeczonoj WFF z
racji nieopłacenia czynszu maj —
czerwiec) za lokal zajmowany w do-
mu stanowiącym własność wytwórni.
Ale nie był to list, czy nawet u-
pomnienie, lecz urzędowe pismo po-

wołujące się na określone przepisy
i domagające się egzekucji należno-
ści wraz z odsetkami za zwłokę, ko-
sztaami upomnienia(?) oraz dodatko-
wymi kosztami samej egzekucji.

Konstanty A. poczuł się żywo do-
kniejny takim postawieniem sprawy,
jako że w portfelu miał potwierdzo-
ne przez pocztę odepinki wpłat nie
tylko za maj i czerwiec, ale także
za lipiec. Zdawałoby się więc, że
sprawę po prostu wystarczy wyja-
snić.

I tu zaczęła się kotłomyłka. Admini-
stracja odesłała „petenta” do działu
gospodarczego, gdzie poradzono mu in-
terwencje w dziale kinowo-finanso-
wym. Tu wprawdzie dowiedział się, że
owsem — dokonane przez niego na
początku wpłaty wpłynęły i są zaksiego-
wane, ale reszta należy do... działu

administracyjno-gospodarczego. „Nie ja
panu pismo wysłałem, nie ja je będę
anulował” — usłyszał w tym dziale
uparty petent po udowodnieniu swoich
racji. A że racje te były bezsporne
odesłano go do radcy prawnego.

Wreszcie dano mu radę, aby napisał
do WFF pismo i czekał na odpowiedź.
„Jeśli panu potrąca z poborów, to
niech pan to sobie zaliczy na przyszły
czynsz — dowiedział się w końcu — a
jeśli się to panu nie podoba, niech
pan zaskarży do sądu”. Koniec. Krop-
ka.

20 sierpnia Konstanty A. posłał pi-
smo do wytwórni, a 31 tegoż miesią-
ca... potrącono mu z poborów 470 zł!

Zgodnie z żądaniem WFF choć na
przekór zdrowemu rozsądkowi i ino-
mom współżycia społecznego.

Bo każdy ułatwiał życie sobie.
Nikt nie chciał ułatwić go peteno-
wi. Jak mu się nie podoba, niech
skarży do sądu! Ano można prze-

cież i tak. Tylko po co? I kto za to
będzie płacił?!

Na marginesie tej — jak sam ją
określa w swoim liście do Naczelne-
go Urzędu Kinematografii, ob. Kon-
stanty A. — „białej sprawy” warto
dodać, że choć można ją było załat-
wić od ręki — jest na d a l o t w a r t a,
a urzędowych pism zebrał się
już spory plik.

Cóż. Homo homini nie zawsze chce
być przyjacielem. A niejedyn urzędnik
lub być po prostu urzęda-
sem!

* * *

ALE przecież są i ludzie lu-
dzim życzliwi. I to nie tylko
wtedy kiedy muszą.
Oto leży przede mną list aż ze

Człowiek człowiekowi...

Szczecińska. Pewien mieszkaniec tego por-
towego miasta otrzymał w prezencie
koszulę produkcyjną łódzkiej Spółdzielni
im. J. Dąbrowskiego. Koszula ta jed-
nak była dla obdarowanego o dwa no-
mery za mała. Nabywał się on sporo
po sklepach Szczecińska, Warszawy, Tych
i Bielska. Bez skutku — prezentu nie
chciano mu wymienić na większy. Tak
przykro doświadczony szczecińszczy-
n — teraz już z nikła nadzieją — poprosił o
wymianę producenta.

„W krótkim czasie — pisze p. Sławo-
mir S. — otrzymałem całkowicie nieo-
dpłatnie nową, odpowiadającą mi
rozmiarowi koszulę”.

Okazuje się więc, że można życie
ułatwić nie tylko sobie, ale i wza-
jemnie. I, że nie zanikną zwyczaj
dziękowania za przysługę.

Stanowi to niewątpliwie optym-
istyczny akcent na zakończenie roz-
ważań o życzliwości ludzi do ludzi.

JANUSZ KRAJEWSKI

Przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi

przyjął organizatorów Festiwalu Filmów Dydaktycznych

Wczoraj przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi - E. Kaźmierczak przyjął delegację Komitetu Organizacyjnego i Ogólnopolskiego Festiwalu Filmów Dydaktycznych i Sympozjum Filmu Naukowego...

Co kupiliśmy na Targach Liniowych

Stare i nowe amatorskiej fotografii

Ostatnio wrócili z Targów Liniowych przedstawiciele PP „Foto-Optyka”, którzy podpisali kontrakt...

Obok sprzętu sprowadzanego z NRD już poprzednio, w roku przysyłamy ukazał się w sklepie „Foto-Optyka” nowy model aparatu fotograficznego...

celu i podłoże i niektóre odczynniki chemiczne. Trzeba dokonać takiej dyspozycji limitów na import...

JOZEF POTĘGA

Komisja GI KCSP dokonała oględzin „Przaśniczki”

Wczoraj komisja powołana przez Głównego Inspektora Kontroli Cywilnych Statków Powietrznych dokonała, na lotnisku Aeroklubu Łódzkiego na Lublińku, pierwszych wstępnych oględzin samolotu amatorskiej konstrukcji pn. „Przaśniczka”...

Fachowcy bardzo szczegółowo zapoznali się z budową samolotu, jego rozwiązaniami konstrukcyjnymi...

ZDOBĄDŹ ZASZCZYTNĄ ODZNAKĘ HONOROWEGO KRWIODAWCY.

Wielobój budowlanych

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Bud. i Przemysłu Materiałów Budowlanych w Łodzi jest w br. organizatorem III Ogólnopolskiego Wielobój Aktywu Kierowniczego...

Zakontraktowano także 750 tys. bardzo poszukiwanych ramek do diapozytywów ze szkła...

Porównano także filmy do kamer 2x8 mm czarno-białe, lecz systemy Super (jeszcze w br. mają być do nich kamery produkcji CSRS) oraz także filmy ORWOcolor...

Na ulicy Więckowskiego wali się dom

Czy gra warta jest świeczki?

Wczoraj wieczorem przy zbiegu ul. Więckowskiego i Zachodniej zebrała się spora grupa gapiów obserwująca z dużym zainteresowaniem prace zabezpieczające przy podstemplowaniu...

Wzrostem i siłą ciała, a tym odcinku oraz zmianami atmosferycznymi trzeba było podjąć prace zabezpieczające. W związku z tym wykwa terowani zostali już wszyscy lokatorzy...

„Dzidzia” i jej pan zrobili furorę

Informowaliśmy wczoraj, iż do naszego miasta zawiał Włodzisław Brodecki - instruktor PDK w Chełmie Lubelskim, który na koniu zwanym „Dzidzia” odbywał rajd po kraju...

Śladem naszych artykułów

Pechowy remont będzie zakończony w listopadzie

Dwukrotnie pisaliśmy na łamach „Dziennika” o pechowym remoncie posesji przy ul. Piotrkowskiej 3, prowadzonym przez MPRB nr 1...

udziale inwestora i komitetu domowego ustalono termin wykonania remontów w poszczególnych mieszkaniach...

Artykuły fotochemiczne są kupowane za granicą z limitów ustalonych przez MHW i rozdystrybuowanych przez Zjednoczenie Włókien Sztucznych...

Uczniowie Technikum Samochodowego honorowymi dawcami krwi

W związku ze wzrastającą wcią, ilością wypadków drogowych na ulicach naszego miasta, uczniowie kl. Vc Technikum Samochodowego im. XX-lecia PRL z wychowawcą mgr. St. Wojciechowskim i opiekunem klasowym mgr. R. Włodarczykiem oddali honorowo swoją krew do „Banku Krwi Kierowców”...

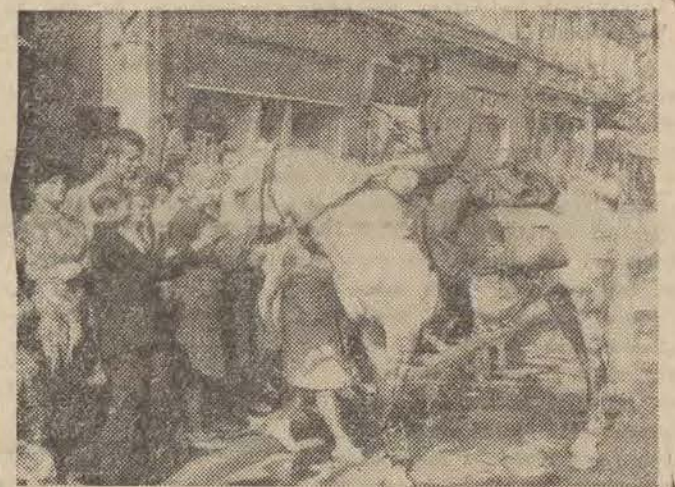


Foto: A. WACH

Co dzień niesie

Wieczór kultury regionalnej o godz. 17 prelekcja mgr. B. Wróblewskiej - kustosa Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego - pt. „Sztuka ludowa regionu łódzkiego i rola CPLA w jej upowszechnianiu”...

Także dziś o godz. 18 ze Starego Rynku rusza kolarski „Rajd Świąteczny”, w niedzielę o godz. 8 - kolarski „Rajd Szlakiem Walk nad Bzurą” (do Łęczycy).

Studium Aktorów-Amatorów

Działające od roku przy DK „Energetyk” Studium Aktorów-Amatorów wkracza w drugi rok swojej działalności. Warto dodać, iż ubiegłoroczni absolwenci zajął od wakacji zespół Teatru „Problemy” z DK „Energetyk”...

Wieloletni w niedzielę LOTW (Al. Schillera 4) organizuje wycieczki na grzebobranie oraz do Żelazowej Woli, Nieborowa i Arkadii.

Z sądu

Groźna smarkateria Bardzo droga polędwica Nauczka dla producenta bimbru

Kilku młodzieńców przed wyjazdem na wycieczkę przygotowało sobie rowery. 20-letniemu Janowi G. popsuła się łańcuch, zażądał więc od jednego z młodzieńców kolegów, aby mu ją pożyczyc. Chłopak kategorycznie odmówił. Spór o łańcuch zakończył się niezwykle przykro dla obu. Zdemontowany odnowa Jan G. rzucił na nogę kolegi kostkę trylinki. Sąd powołał to skomplikowane za manie palca.

Teofil P. bardzo drogo kosztowało w mięso. Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał go na 6 miesięcy pozbawienia wolności i 1 tysiąc zł. grzywny.

Teofil P. lat 58 (zam. ul. Lelewela 1 m. 16) pełnił w Zakładach Miejskich funkcje rewidenta - strażnika. Zdarzyło się kiedyś, że straż przemyłowa zrewidowała i jego. Okazało się, że wykorzystując swoją funkcję usiłował wynieść w teście kilka kilogramów mięsa.

39-letni Jan P. postanowił zrobić konkurencję Monopoli Spirytusowemu. Przygotował sobie urządzenie do wyrobu bimbru i rozpoczął produkcję. Sąd skazał go na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 7 tys. zł. grzywny. Jako karę dodatkową orzeczono 15 godzin pracy na cele społeczne. Wykonanie jej będzie musiał w ciągu roku w zakładzie MPK przy myciu autobusów i wozów tramwajowych.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03 Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55, 499-30, 257-77 Pogotowie Ratunkowe 05 Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

WIELKI - godz. 19 „Jeziorko Łabędzie” - godz. 19.15 „Powszechny” - godz. 19.15 „Lizystrata” NOWY - godz. 19.15 „Janosik czyli na szkle malowane” MAŁA SALA - godz. 20 „Teoria Einsteina” JARACZA - godz. 19 „Wszystko w ogrodzie” TEATR 7.15 - godz. 19.15 „Grube ryby” OPERETKA - godz. 19 „Miłość szejka” ARLEKIN - godz. 17.30 „Gospoda pod Upiórkiem” PINOKIO - nieczynny FILHARMONIA (ul. Narutowicza 20) godz. 19.30. Koncert symfoniczny - ork. PFL. Dyrygent - Henryk Czyż. Solista - Rudolf Kerer - fortepian (ZSRR). Program: J. S. Bach - III Suita D-dur na ork. J. Brahms - Koncert fortep. d-moll. L. van Beethoven - V Symfonia c-moll.

MUZEJA

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-15 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (PL Wolności 14) godz. 10-15 HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-15 HISTORIA WŁÓKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17 KATEDRY EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) czynne godz. 10-17.

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godziny 9-18 (kasa czynna do 17)

KINA

BALTYK - „Jesień Cheyennek” od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 16, 19

CO? GDZIE? KIEDY?

LUTNIA - „Dalekie drogi” (NRD) od lat 14 godz. 10, 12, 16, 18, 20 „Osmy” (bulg.) od lat 16 g. 16, 18, 20 POLONIA - „Krajobraz polbitwy” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 15, 17, 20, 22 WISELA - „Zamek pułapka” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12, 15, 17, 20, 22 WŁOKNIARZ - nieczynne WOLNOŚĆ - „Doczekać zmkroku” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 15, 17, 20, 22 ZACHETA - „Zabójcy” od lat 18 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 20, 22 TATRY-LETNIE - „Dziewczyna z pistoletem” od lat 16 (wł.) godz. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne) STYLOWY-LETNIE - „Skrażone pocałunki” od lat 16 (franc.) godz. 18.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

cz. II i III „Za bronią”. „Wśród swoich” (pol.) od lat 14 godz. 10, 16, 19 „Osmy” (bulg.) od lat 16 g. 16, 18, 20 CZAJKA - „Sól ziemi czarnej” (pol.) od lat 14 godz. 17, 19.15 ENERGETYK - „Złoty olimpijski” (pol.) od lat 14 godz. 17, „Adolf” (fr.) od lat 16, godz. 19 DKM - „Pojedynek w stołcu” (USA) od lat 16 godz. 15.30, 18, 20, 30 LDK - „Angelika i sultan” (fr.) od lat 16 godz. 15, 17, 20, 22 GDYNIA - „Bandyci w Mediolanie” od lat 16 (wł.) g. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30 HALKA - Problemy młodych w filmie polskim - „Album polski” od lat 14, godz. 16, 19 1 MAJA - Wrzesień 39 w filmie polskim - „Wolne miasto” od lat 14 godz. 16, 18, 20

SEANSE NOCNE

ZACHETA - „Jesteś już mężczyzną” (USA) godz. 22.15 MUZA - „Ostatni termin” (USA) godz. 22 GDYNIA - „Dziewczyna z pistoletem” (wł.) godz. 21.45 MŁODA GWARDIA - „Skrażone pocałunki” (franc.) godz. 22 LUTNIA - „Czerwony płaszcz” (duński) godz. 22 * * * STYLOWY - „Jak w zwierzca dle” od lat 18 (szwedzki) g. 16, 18, 20 STUDIO - „Gwiazdy Egeru” od lat 14 (węg.) godz. 16.30, 19.15 ADRIA - Wrzesień 39 w filmie polskim - „Zerowate szczęście” od lat 16 godz. 10, 12, 30, 15. Pożegnanie z tytułem: „Pięciu mężów pani Lizy” od lat 16 (USA) godz. 17.30, 20 TATRY - Bajki „Karaluzysko” godz. 13, 14, 15 „Jak roz piętałem II wojnę światową”

Winnetou 1 król nafty” od lat 14 (jug.) godz. 18 MŁODA GWARDIA - „Professor zbrodni” od lat 14 (węg.) godz. 10, 12, 15, „Barbarella” od lat 16 (franc.) godz. 14.45, 17.15, 19.45 MUZA - „Białe wilki” od lat 16 (NRD) godz. 15.30, 17.45, 20 OKA - „Lowcy skalpów” (USA) od lat 16 godz. 15, 17, 30, 20 POLESIE - „Poradnik żonatego mężczyzny” (USA) od lat 16 godz. 17, 19 POPULARNE - „Struktura kryształowa” (pol.) od lat 14 g. 17, „Obcy w domu” (ang.) od lat 18 godz. 19 PRZEDWIOSNIE - „Noc posłubna w deszczu” (NRD) od lat 14 godz. 15.30, 17.45, 20 POKOJ - „Miłosne przygody Moll Flanders” od lat 16 (ang.) godz. 15.15, 17.30, 20 PIONIER - „Winnetou wśród sępów” od lat 11 (jug.) godz. 15.30, 17.45, 20

REKORD - „Przygody malej wydry” od lat 7 (USA) godz. 10, 11.45, 13.30, 15.30, „Dialog” od lat 16 (węg.) godz. 17.30, 20 ROMA - „Zawodowy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 SOJUSZ - „Bunt na Bounty” od lat 14 (USA) godz. 17 STOKI - „Operacja Belgrad” od lat 14 (jug.) godz. 16, „La godna” od lat 18 (franc.) g. 18, 20 ŚWIT - Komedie o nas samych - „Sami swoi” od lat 14 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK

Piotrkowska 67, Jaracza 32, Piotrkowska 307, R. Luksenburg 3, Niclarniana 15, Gdańska 21, Łanowa 129/131.

DYZURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf - dzielnica Bałuty i dzielnica Włódków. I Klinika Pol.-Gin. AM - dzielnica Górna oraz z dzielnicy Śródmieście z poradni „K”, Nowotki 60. Szpital im. Madurowicza - dzielnica Polesie i z dzielnicy Śródmieście poradnie „K”, Piotrkowska 107 i 269 oraz Kopcińskiego 22. Chirurgia południe - Szpital im. Pasteura (Wigury 19) Chirurgia północ - Szpital Sterlinga (Sterlinga 1/3). Chirurgia urazowa - Szpital im. Biegańskiego (Kniaziwiewicza 1/5). Laryngologia - Szpital im. Piłgowskiego (Wólczańska 195). Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Millonowa 14). Chirurgia i laryngologia dzieciece - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50). Toksykologia - Centr. Szpital Klin. WAM (Zeromskiego 113). NOCNA POMOC LEKARSKA Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.



ELDOM

**ŁODÓWKA NIEZBĘDNA
W KAŻDYM GOSPODARSTWIE
DOMOWYM**

Łodówki	Cena	I wpłata
„SILESIA”	8300 zł	5 proc.
„POLAR-160”	7700 zł	10 proc.
„SARATOW”	5800 zł	30 proc.
„POLAR-80”	5150 zł	30 proc.
„IGLO-BAR”	4000 zł	30 proc.

**SPRZEDAŻ RATALNA
NA DOGODNYCH WARUNKACH - 24 RATY
Z DOSTAWĄ DO DOMU**

**PROWADZĄ
SKLEPY „ELDOM”**

KOMUNIKAT

**ŁÓDZKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY
GAZOWNICTWA**
zawiadamiają odbiorców gazu, że w związku z remontem kapitalnym sieci gazowej w al. Kościuszki na odcinku od ul. A. Struga do 22 Lipca nr 15-45 będzie wstrzymana dostawa gazu
W DNIACH OD 14. IX. do 5. X. 1970 R.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Km. 594/69. Komornik Sadu Powiatowego w Zgierz, Józef Pogonowski mający kancelarię w Zgierz, Pl. Kilńskiego 10, na podstawie art. 867 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 października 1970 r. od godz. 10.30 w Ozorkowie, ul. M. Konopnickiej 21 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z samochodu m-kij „Warszawa” nr rej. FE-0800, nr silnika 20008973 oszacowanego na sumę zł 45.000 - należącego do Tadeusza Michalczyńskiego. Samochód można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 6149-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 21 września 1970 r. o godz. 10.30 w audytorium E-2 gmachu elektrotechniki Politechniki Łódzkiej, przy ul. Gdańskiej 178, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Franciszka Strzelczyka nt. Wybrane zagadnienia z regulacji ciśnienia i temperatury pary mierzonych przez prądnicę bloku energetycznego pracującego w dużym systemie elektroenergetycznym. Promotor: prof. dr inż. Jan Kocuchowski (Politechnika Wroclawska). Recenzenci: prof. dr inż. Władysław Gundlach (Politechnika Łódzka), prof. dr inż. Stefan Perycz (Instytut Maszyn Przepływowych PAN w Gdańsku), doc. mgr inż. Czesław Dąbrowski (Politechnika Łódzka).

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny.

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 22 września 1970 r. o godz. 13. w audytorium I gmachu chemii Politechniki Łódzkiej przy ul. Zwirki 36, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Stefana Karolczaka pt. „Radioliza cykloheksanu w fazie ciekłej i stałej”. Promotor: prof. dr Jerzy Krob. Recenzenci: prof. dr Antoni Basiński (Uniwersytet Toruński), prof. dr Stanisław Ciborowski (Instytut Chemii Ogólnej Warszawa).

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 22 września 1970 r. o godz. 15. w audytorium I gmachu chemii Politechniki Łódzkiej przy ul. Zwirki 36, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr inż. Stefana Tilka pt. „Gamma radioliza niektórych krystalicznych jodków metali”. Promotor: doc. dr hab. Henryk Sugier. Recenzenci: prof. dr Jerzy Krob (Politechnika Łódzka), dr hab. J. Zbigniew Damm (Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN - Wrocław).

Z pracami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp wolny.

Dnia 10. IX. 1970 r. zmarła po paśmie nie kończących się cierpieni i bólu przewidywanym lat 74 nasza najukochańsza Matka i Babcia
S. † P.

ANASTAZJA WAWRZYŃIAK

Z D. MIELCZAREK
Pogrzeb odbędzie się dnia 14. IX. 1970 r. o godz. 15.30 z kaplicy Cmentarza Starego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebni w zębokim bólu
CÓRKA, ZIEĆ I WNUCZĘTA

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę, biorąc udział w uroczystościach pogrzebowych naszej ukochanej Matki
S. † P.

HELENY NĘDZY

serdeczne „Bóg zapłać” składają:
CÓRKA I ZIEĆ

**ŁÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE PRZEMYSŁU
LEKKIEGO POŁNOĆ**
informuje,
że Zakład Stolarsko-Mechaniczny wykonuje
STOLARKĘ BUDOWLANĄ
oraz wszelką
**OBRÓBKĘ MECHANICZNA
DREWNA**
z powierzonego materiału.
Zgłoszenia prosimy kierować na adres:
Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego Północ w Łodzi,
ul. Piotrkowska 171, tel. 652-66 wew. 30.

ZAPISY

dorosłych i młodzieży na początkowe, zaawansowane i konwersacyjne **KURSY JEZYKÓW OBCYCH TWP: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i hiszpańskiego** przyjmowane są w godz. 11-13 i 16-19
Piotrkowska 68, TWP, tel. 301-04, oraz
Wólczańska 23 (szkoła) godz. 16-19.

NIEDZIELNE

kursy dla MISTRZÓW BUDOWLANYCH przygotowujące do egzaminu na uprawnienia budowlane organizuje **ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO.**
Zapisy do 30 września br. w ZDZ Łódź, ul. Łąkowa 4 pokój 210 i 211 codziennie z wyjątkiem sobót w godz. 8-15, tel. 289-05 wew. 67 lub 69.

**UWAGA, KANDYDACY
NA WYŻSZE STUDIA**

Kursy przygotowujące do egzaminów wstępnych na Uniwersytet, Politechnikę, Akademię Medyczną organizuje
**UNIwersYTET ROBOTNICZY
ZMS W ŁODZI.**

Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
sekretariat UR ZMS w Łodzi, ulica Piotrkowska 262, tel. 614-54 codziennie w godz. 10-18 prócz sobót.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA lub technika ze specjalnością instalacji sanitarnych i przemysłowych na stanowisko projektanta, przyjmie Centralne Laboratorium Przemysłu Welnianego Łódź, ul. Wierzbowa 48. Zgłoszenia przyjmują dział d/s osobowych codziennie w godz. 8-15. 5950-k

ŁADOWACZY do transportu zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, ul. Górnicza 18/36. 6137-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Srebro-złoto
kupują sklepy

„Ars Christiana”
w Łodzi
ul. Jaracza 1
ul. Lutomiarska 17

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” Al. Kościuszki 67 leczy i operuje żyłki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych i zaburzeń hormonalnych (tarczycy, zaburzenia wzrostu i rozwoju płciowego, otyłość, niepłodność u kobiet i mężczyzn). Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje tel. 664-97

„WOLGE” - pilnie sprzedam. Dąbrowa, Kruskowskiego 7 m. 37, bi. 243, po godz. 15, dzwonić 492-88 93302 g

RADIO

SOBOTA, 12 WRZEŚNIA
PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Niedźwiedź” - odc. 10.25 Muzyka operowa. 10.50 Gazeta na ziemi. 11.00 Melodie nadunajskich stożek. 11.30 (L) Tańce różne. 11.45 ABC - rodzinny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, tańiej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Na różnych instrumentach. 13.20 Z różnych stron Zw. Radz. 13.40 Melodie i rytmy. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przebieg muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 „O śpiewie, piosenkach i piosenkach”. 16.30 Po południu z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 18.15 Dziś pytanie, dziś odpowiedź. 19.30 Wądrówki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.25 Piosenki żołnierskie. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Sympne orkiestry. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Konflikty”. 9.55 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Pruski koncert” - słuchow. 11.10 Muzyka ludowa. 11.25 Poranny koncert 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 I. Albeniz - z Suity „Iberia”. 12.45 (L) „Na antenie województwo”. 13.00 (L) „Melodia, rytm i piosenka”. 13.40 „Niepokój” - fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Sylwetki piosenkarzy. 14.30 Antykwariat z kurantem. 14.45 Grają włoskie ork. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 Czyta my Ruch Muzyczny. 15.50 O czym pisze prasa. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka na parkiecie. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Okolice kultury” - tel. 17.10 (L) Muzyka muzyczna. 17.50 (L) „Rozmowy o książkach”. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echo dnia. 19.15 Powtórka walca. 19.31 „Matysiakiowie”. 20.01 Recital tygodnia - Wł. Horowitz - fortep. 20.46 Samo życie. 20.56 Spiewają piosenkarze. 21.15 Wesoły kramik. 21.30 Muzyka. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Powtórka z tangą i shakera. 22.45 Zespół Dźwięków. 23.15 Koncert wieczorny. 23.50 Wiadomości.

PROGRAM III

9.30 Wiad. 9.35 Mówi oficer śledczy. 9.50 Powracająca melodia. 10.20 Szaleństwo Ofalii - rep. 10.40 Koncert. 11.20 „Miało” - opow. 11.40 Rapso die węgierskie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z nieznanych nagrań ery swingu. 12.45 Szlagiery. 13.00 Na gdańskiej scenie. 15.00 Mity greckie „Ariadna”. 15.10 Rymy i rytmy. 15.30 Gitara w różnych stylach. 16.00 Wiad. 16.05 Od zachodu do wschodu słoneca. 16.25 Sylwetki wielkich bluesmanów. 16.45 Po drodze E. Osmańczyka. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Wichrowe wzgórze” - odc. pow. 17.40 Piosenki z „włoskiego buta”. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Księgi proste jak piosenki. 18.20 Muzyka na cztery harfy. 18.30 Folklor między flamenco a sirtos. 18.50 Mikroreceptal Lucio Dalla. 19.00 „Pożegnania z białym kaskiem”. 19.15 Klub Grającego Krążka. 19.55 Wieczór w „Nowym Zaczku”. 20.25 Piosenki z teledana. 20.45 Remanent życia starego aktora - rep. 21.05 Klub Grającego Krążka. 21.20 Nowości piosenki. 21.50 M. de Falla - „Krótkie życie”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców - Dalida. 22.15 „Wyspa skarbów” - odc. 22.45 Kabaretowe krotki. 23.00 Wrzesień - wiersze. 23.05 Wieczorne spotkanie z Perry Commo.

Tydzień w TV

SOBOTA - 12 BM.

9.55 - Geografia (kl. V): „Ziemia nasza planeta”. 10.25 - Przerwa. 10.55 - Geografia (kl. VII): „Od Morza Białego po Czarne”. 11.30 - „Kulisy ringu” - franc. film fab. 13.00 - Przerwa. 15.55 - Program dnia. 16.00 - Transmisja międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska - W. Brytania. 18.05 - Dziennik. 18.15 - III Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskich - koncert laureatów. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.20 - „Święto Trybuny Robotniczej” - progr. estradowy. 21.05 - Dziennik i kronika misarzystw Europy juniorów w lekkiej atletyce. 21.35 - „Kulisy ringu” - franc. film fab. 23.05 - „Ministre! show” - ang. film rozrywkowy. 23.40 - Program na jutro.

NIEDZIELA - 13 BM.

6.55 - Program dnia. 9.00 - Dla młodych widzów: TV Klub Śmiały: „Złota pika”; „Brama” - film z serii: „Cztery pancerni i pies”. 10.25 - Przypomnimy, radzimy. 10.35 - „Gra orkiestra TV Katowice”. 10.55 - „Ballada huzarska” - radz. film fab. 12.30 - Dziennik. 12.45 - Przemiany. 13.25 - „Wielka gra” - teleturniej. 14.25 - „Na gruzach Kartaginy” - niem. film dokum. 14.50 - Estrada Literacka: „Święta miłości Kochanej ojczyzny”. 15.45 - PKF. 16.00 - Transmisja międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska - Wielka Brytania. 17.30 - „Niezwykłe przygody pewnego pustelnika” - nowela filmowa prod. hiszp. 18.05 - „Koncert przyjaciół”. 19.00 - „Berlińska spotkania” - rep. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Zapraszamy na pół czarnej”. 21.05 - „Urodzony pod złą gwiazdą” - am. film fab. (western). 22.30 - Magazyn sportowy. 23.15 - Program na jutro

PONIEDZIAŁEK - 14 BM.

14.25 - Fizyka (kurs przygotowawczy): „Ruch prostoliniowy, jednostajnie zmienny” i „Dynamika punktu materialnego”. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - Dla dzieci: „Zwierzyce” - m. in. film z serii: „Przygody dzwonek psa Huckleberry”. 17.40 - Echo stadionu. 18.00 - LWD. 18.15 - Program publicystyczny. 18.45 - Eureka. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - Spieśnia Krystyna Jamroz. 20.20 - Teatr TV: „Poletko nad jeziorem” J. Lenarta. 21.45 - Kołos na rzędzie. 22.15 - Dziennik. 22.30 - Program na jutro. 22.35 - Fizyka - powtórzenie.

WTOREK - 15 BM.

6.15 - „Pożegnania” - polski film fab. 10.00 - Dla kl. IV: „Warszawa dawniej i dziś”. 10.20 - Przerwa. 10.55 - Język polski (kl. III i IV): „Nora” H. Ibsena. 11.25 - Przerwa. 12.45 - Przystosowanie rolnicze: „Przechowywanie i konserwacja pasz”. 13.15 - Przerwa. 13.55 - Przystosowanie rolnicze - powt. 14.25 - Przerwa. 16.20 - Program dnia. 16.25 - LWD. 16.40 - Dziennik. 16.50 - „Próba symfonii” - czyli o pracy doktorskiej A. Karpińskiego pt. „Polityka uprzemysłowienia Polski w latach 1958-1968”. 17.05 - Telewizyjny Ekran Młodych. 19.00 - Szkic do portretu: Tadeusz Tański. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - „Potęgnania” - polski film fab. 21.45 - Refleksje. 22.15 - Dziennik. 22.30 - Program na jutro.

ŚRODA - 16 BM.

6.00 - Historia (kl. VIII): „Pierwsza wojna światowa”. 9.30 - Przerwa. 10.00 - „Kolombowie” - film; odc. II „Zegną Baśka”. 11.00 - Przerwa. 11.55 - Fizyka (kl. VI): „Miały”. 12.25 - Przerwa. 12.45 - Wybieramy zawod. 13.15 - Przerwa. 14.25 - Matematyka (kurs przygotowawczy): „Liczyby” (cz. I i II). 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - „Pan Półka i spółka”. 17.20 - LWD. 17.40 - Reklama w piosenkach. 19.00 - Puchar Miast Targowych: sprawozd. z II połowy meczu piłki nożnej GKS (Katowice) - Barcelona. 18.45 - PKF. 19.00 - Puchar Miast Targowych: sprawozd. z meczu piłki nożnej Ruch (Chorzów) - AC Florentina (Włochy). Ok. 19.45 - Dziennik. 20.50 - „Kolombowie” - film; odc. II: „Zegną Baśka”. 21.50 - „Światłowie”. 22.20 - „Zadzwonił dzwonek” - film czeski. 22.35 - Dziennik. 23.00 - Program na jutro. 23.05 - Matematyka (kurs przygotowawczy) - powtórzenie.

CZWARTEK - 17 BM.

6.15 - Matematyka w szkole. 8.45 - Przerwa. 9.55 - Język polski (kl. IV i V): Bertolt Brecht. 10.25 - Przerwa. 10.55 - Język polski (kl. I i II): „Poezja średniowiecza”. 11.25 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - „Ekran z brakiem” - m. in. film z serii: „Przygody sir Lancelota” (odc. III). 17.55 - LWD. 18.10 - Głoda piosenki. 18.40 - Jesień 70 - program z targów w Poznaniu. 19.15 - Przypomnimy, radzimy. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.05 - KIF: „Kto zabił?” - franc. film fab. 21.50 - „Polska zza słodkiej między” - rep. 22.20 - Dziennik. 22.35 - Program na jutro.

PIĄTEK - 18 BM.

10.55 - Wychowanie obywatelskie (kl. VII): „To po nas zostanie”. 11.30 - „Synowie magnata” (cz. D) - wez. film fab. 12.50 - Przerwa. 14.25 - Matematyka (kurs przygotowawczy): „Ułamki zwykłe i ułamki dziesiętne”. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - Dla młodych widzów: „Zrobię to sam”; TV i ty pt. „Cena czasu”; „Pisa przysługą” - film z serii: „Tomek i pies” (odc. ostatni). 17.35 - LWD. 17.50 - Nie tylko dla pań. 18.10 - Radar. 18.20 - „Głos morza” - film rum. 18.45 - Wszelchnia TV: „Nasi uczeni”. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Dziennik. 20.00 - Recital piosenkarzki Lucji Frus. 20.30 - Kraj. 21.10 - „Synowie magnata” (cz. D) - wez. film fab. 22.30 - Dziennik. 22.45 - Program na jutro. 22.50 - Matematyka - powt.

SOBOTA - 19 BM.

10.00 - „Synowie magnata” - film fab. prod. wez. cz. II. 11.20 - Przerwa. 11.55 - Wychowanie obywatelskie dla klas VIII - Twój poseł. 12.25 - Przerwa. 12.45 - Geografia dla klas VIII - Z bieżem Nbu. 13.15 - Przerwa. 14.25 - TV Kurs Rolniczy - Konserwacja pasz na okres zimy. 15.00 - Wychowanie fizyczne naszych dzieci. 15.10 - Program tygodnia. 15.30 - Przerwa. 16.35 - Program dnia. 16.40 - Dziennik. 16.50 - Spotkania z przyrodą. 17.20 - Dla dzieci: „Chłopcy z fantazją” - film fab. prod. radz. 18.35 - Tele-Echo. 19.20 - Dobranoc. 19.30 - Monitor. 20.05 - Warszawska Jesień. Koncert Inauguracyjny. Po koncercie ok.: 20.50 - Dziennik. 21.15 - „Synowie magnata” - film fab. prod. wez (cz. II). 22.35 - „Miotelki warszawskie”. 23.55 - Program na jutro.

UWAGA: Telewizja zastrzeżona sobie możliwość zmian w programie.

Kradną coraz więcej

Kradzieże samochodów zdarza się coraz częściej. W Belgii na przykład tuż przed złodziej padła 12 wozów dziennie i tylko co trzeci udaje się policji odnaleźć.

W Włoszech w roku ubiegłym skradziono przeszło 82 tysiące wozów, przy czym najczęstniej złodzieje sięgali po tożne Fiaty-500”. Zginęło ich aż 24 tysiące i tylko niewiele ponad połowę wróciło do prawowitych właścicieli.

REMINGTON Special do golenia, nowy sprzedam. Tel. 513-46, po 20

PIANINO krzyżowe marki „Ibach” - sprzedam. Tel. 246-94, godz. 16-20

SAMOCHOÓD „P 70” - sprzedam. Żródtowa 43 m 28, po godz. 17

SAMOCHOÓD „DKW F-8” (blacha) na chodzie - sprzedam. Tel. 313-18, po godz. 16 93157 g

„MORRIS Mini Van” 1965 r. po wypadku sprzedam. Orłowska 8/10

POKÓJ z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie, Skawina k. Krakowa, zamienię na podobne Łódź lub okolice. Oferty 35631 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

M-4 superkomfort, kwadrunkowe, 64 m kw. z ogródkiem w Tychach zamienię na podobne lub 8-3 w Łodzi ewentualnie okolicy, budownictwo obajętnie. Wiadomości kierować: Marian Jaksza, Tychy, ul. Einsteina str. 4 m. 41 206 p

UCZNIÓW trudnych, za niedbanych przygotowuje mgr Zaborski. Nawrot 13-8 53014 g

WYWAŻANIE kół, regulacja zapłonów, naprawy silników i podwozi wykonuje A. Prószyński, ul. Opiekuńcza 7 82379 g

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy, opany jęsz pod gwarancją. Wyłalazek Mechlński. Nawrot 32

SUPRELEGANCKIE stroje ślubne, artystycznie szyte z powierzonych materiałów „Irma Roma”. Zachodnia 75.

ANGIELSKI - 307-64 - mgr Burakowski

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kresleń budowlanych, kosztorysowania - przyjmują, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wia” Kraków, Westerplatte 11

NAJWIĘCEJ ofert! Dyskrecja. Prywatne Biuro Matriymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektrałna 11. Informacje 10 zł znaczkami

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH

Związku Nauczycielstwa Polskiego **przyjmuje** zapisy dorosłych i młodzieży z klas licealnych do zespołów języka:

- ◆ ANGIELSKIEGO,
- ◆ NIEMIECKIEGO,
- ◆ ROSYJSKIEGO,
- ◆ FRANCUSKIEGO.

wszystkich stopni. Informacje: gmach X Liceum Ogólnokształcącego, Al. Kościuszki 65, tel. 663-37 codziennie prócz środy i soboty w godz. 16-19.



Zachmurzenie umiarkowane i duże. Możliwe opady. Temperatura ok. 24 st. C. Wiatry słabe południowe.

Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.

Słońce dziś zajdzie o godz. 18.06, a jutro wstanie o 5.12.

Imieniny obchodzą dziś Maria i Gwidon.

Kronika wypadków

▲ W Łyskorniu, pow. Wielun w gospodarstwie Piotra W. spaliła się stodoła i dwie jałowlki. Straty wynoszą ok. 40 tys. zł.

▲ W Kolonii Brodnia, pow. Podębice od zwarcia w instalacji elektrycznej spalił się budynek drewniany z oborą pod jednym dachem. Straty wynoszą ok. 40 tys. zł.

▲ W Kujawkach, pow. Kutno także od zwarcia instalacji elektrycznej spalił się dach na oborze Kazimierza J.

▲ W Boryszewie, pow. Podębice, 6-letni Zygmunt B. za przysłony ogień pod stertą żyta. Sterta spłonęła.

▲ W Łodzi na ul. Traktowej 145 z nie ustalonych dotąd przyczyn spaliła się sterta zboża.

▲ 6-letnia Marianna Ł. wpadła pod samochód „Zuk” i doznała obrażeń ciała. Wypadek miał miejsce w Adamowicach pow. Kutno.

▲ W Łodzi na ul. Północnej wtargnąwszy raptownie na jezdnię Halina M. zmusiła do gwałtownego hamowania autobusu MPK. Pasażer autobusu Zenon S. doznał obrażeń ciała.

▲ Na przęściu dla pieszych przy ul. Gdanskiej samochód „Zuk” FB-1884 potrącił 81-letniego Piotra Sz.

▲ Na ul. Nizszej potrącony został przez samochód osobowy Franciszek K., który wtargnął raptownie na jezdnię.

▲ Na ul. A. Struga, Krystyna S. zmusiła do gwałtownego hamowania samochodu „Nysa”. Pasażer samochodu 41-letni Zygmunt S. doznał rany głowy.

MO ZAWIADAMIA

Na trasie Siek - Wola Grzymlina, pow. Bełchatów znaleziono koło samochodu ciężarowego. Zgubę można odebrać w KP MO w Bełchatowie. (z)

W łódzkim Muzeum Archeologicznym Dzieła kultury Inków



Dwa lata temu łódzkie Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne nawiązało m. in. kontakty z Peru. Ich efektem stało się oddarowanie muzeum ponad 150 zabytkami dawnej kultury Inków, reprezentującymi tkaniny, ceramikę, wroby metalowe. Kolekcja zawiera również fragmenty fresków. Łódzcy naukowcy pod kierownictwem ówczesnego konserwatora muzeum Andrzeja Kanwiszera, bądą obecnie uszczelniać i odczyniać zabytki. Wyniki badań zostaną opublikowane w „Limie, gdzie zostaną opublikowane. Korzyść z tej pracy będzie podwójna: naszym muzealnikom dostarczy materiał do porównań, a i przysporzy sławy łódzkiemu ośrodkowi etnograficznemu.

Już po wstępnych badaniach wiadomo, że np. tkaniny Inków posiadają wysoką rangę artystyczną. Wyróżniają się pięknymi wzorami, starannością wykonania, doskonałym doborem kolorów i nie spotykaną dziś trwałością barwników, uzyskiwanych z roślin. Nie więc dziwnego, że zainteresował się nimi również Instytut Włókiennictwa. Trzeba przy tym dodać, że pochodzą one z czasów przed odkryciem Ameryki i wczesności, niektóre przetrwały prawdopodobnie około 2 tys. lat.

W niedługim czasie Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi prześle w zamian Muzeum Narodowemu w Limie, kolekcje eksponatów etnograficznych z różnych regionów naszego kraju.

(Hosz.)

Foto: A. WACH

Poprawa w stanie zdrowia ofiar próby porwania samolotu

Z każdym dniem ulega poprawie stan zdrowia osób, poszkodowanych przy próbie porwania samolotu lecącego w dniu 26 sierpnia br. z Katowic do Warszawy.

Np. w piątek opuścił Szpital Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich najbardziej poszkodowany pasażer samolotu, Marian Bąk z Katowic. Umieszczony on został do dalszego leczenia na Wydziale Laryngologicznym Państwowego Szpitala Klinicznego w Katowicach. Od kilku dni znajduje się tu również leczeni narządów słuchu Barbara Wrzosek z Katowic. Trzeci pacjent Szpitala Chirurgii Urazowej — Zygmunt Pałaszewski z Suchej Góry odzyskał dalszą kurację w Centralnym Laryngologicznym Szpitalu Górnictwa w Bytomiu.

Stopniowo powracają do zdrowia także Leokadia Skrobot, Jadwiga Morawska i Jerzy Korczyński — wszyscy z Katowic — którzy od początku przebywają w katowickiej klinice laryngologicznej.

Wczoraj, w gmachu farmacji łódzkiej Akademii Medycznej trwały obrady robocze IX Zjazdu Naukowego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Odbływały się one w czterech sekcjach: analizy form leku, leku syntetycznego, analizy przedmiotów użytku i biologicznej. Szczególnie interesujące są dla szerszego ogółu obrady sekcji trzeciej, zajmującej się zagadnieniami analitycznymi produktów spożywczych. Zwłaszcza uwagę zwracają wyniki analiz przeprowadzonych przez Państwowy Zakład Higieny i Stacje San-Epid., a dotyczących zawartości DDT w niektórych podstawowych środkach spożywczych.

Badania te prowadzone były przez okres ostatnich dwóch lat na terenie całego kraju. Ogółem zbadano ponad 800 prób owoców i warzyw oraz około 550 prób mleka i masła. Okazało się, że około 4 proc. kontrolowanych warzyw, jedna próba owoców, 40 proc. prób mleka surowego, 6 proc. prób mleka w proszku i 25 proc. prób masła, zawierało pozostałości DDT, w ilościach większych niż dawki określone przez Organizację do spraw Wyżywienia

Z obrad zjazdu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego

W czym zjadamy DDT?

I Rolnictwa oraz Światową Organizację Zdrowia (FAO/WHO) jako dopuszczalne.

W świetle tych danych rysuje się pilna potrzeba szerszego przebadania podstawowych produktów żywnościowych pod kątem zawartości DDT, no i oczywiście zapobiegania dalszemu odkładaniu się pestycydów. Zwłaszcza dotyczy to mleka i masła. Warzywa i owoce jak widać na razie przynajmniej, nie są dla nas groźne. Kwestia zaś zatrucia żywności, w którym i dzięki któremu żyjemy, staje się na całym świecie jednym z najbardziej palących problemów do rozwiązania.

(er)

Książki czekają

Wrzesień — to dla Polski miesiąc rocznicowy. upływa właśnie 31 lat od chwili, gdy lawina hitlerowskiego najazdu runęła na nasz kraj. W związku z tą pamiętną rocznicą, ukazała się na półkach księgarskich „Antologia opowiadań o wojnie 1939 roku” pt. „Z WRZEŚNIOWYCH DNI”. Bardzo starannie opracowana antologia zawiera 22 pozycje nowelistyczne pióra 16 autorów, wśród których są nazwiska Parandowskiego, Putramenta, Rudnickiego, Andrzejewskiego, Żukrowskiego i innych wybitnych przedstawicieli naszej literatury współczesnej. Szczególnie silnie eksponowane są w tych utworach dwa motywy: beznadziejny odwrót wojsk polskich i nieczeka ludności cywilnej z miast i wsi zajmowanych przez Niemców. Tragizm sytuacji splata się nieraz w tych utworach z pierwiastkami satyry i ironii, a nawet po prostu — śmieszności, bo i tej nie brak zazwyczaj w najgroźniejszych i najbardziej dramatycznych wirażach wojny.

„Pamiętnik z Powstania Warszawskiego” Mirona Białoszewskiego jest pozycją wyjątkową, a nie tylko dlatego, że to prozatorska książka wyszła spod pióra poety, jednego z przywódców współczesnej awangardy, lecz przede wszystkim ze względu na treść i sposób jej podania, jakże odmienny od tego, co w dotychczasowych relexjach o Powstaniu Warszawskim znajdujemy. A propos: „Pamiętnik” Białoszewskiego jest również pozycją rocznicową, bo przecież wrzesień 1944 r. był drugim (i ostatnim) miesiącem Powstania. W tym „Pamiętniku”

nie ma tonacji heroicznej ani patetycznej, nie ma też analiz i komentarzy natury politycznej lub wojskowej. Białoszewski daje natomiast wierny i niezmierznie sugestywny obraz powstaniowej codzienności — nieustającego kosmaru wszelkich plag i udręk, przeżywanego przez wielotysięczne rzesze stłoczonych w schronach i piwnicach, zwykłych szarych cywilnych warszawiaków. Obraz powstaniowego inferna maluje autor „Pamiętnika” bardzo potocznymi słowami, pełnymi skłótów myślowych i stylistycznych, nie kusząc się o efekty literackie. I właśnie ta kronikarska niemal ścisłość i rzetelność narracji sprawia, że nie powszednia książka Białoszewskiego pogłębia i uzupełnia naszą czerpaną z innych źródeł — wiedzę o tragedii Warszawskiego Powstania.

Benedyktyńskiej zaiste pracy

dokonał w ciągu lat kilkunastu Tadeusz Szewera, przygotowując do druku obszerny zbiór żołnierskich, partyzanckich i jeńskich piosenek z lat 1939—1945, pt. „NIECH WIATR JĄ PONIESIE”. Na sześćdziesięciu stronach formatu znalazło się 179 pieśni i piosenek, to znaczy ich tekstów i zapisów nutowych. Piękny płon pracowitości i wytrwałości Tadeusza Szewery ma nie tylko poważną wartość dokumentalną w zakresie żołnierskiego „folkloru”, lecz — dzięki bardzo starannej szacie wydawniczej — stanowi zarazem, jako całość książkowa, ciekawą i cenną pozycję bibliofilską.

B. D.
*) „Wydawnictwo Poznańskie”. Wybór i wstęp Wł. Maciaga. Str. 396, cena w opr. pl. zł 45.—

**) PIW, str. 232, cena zł 17.—

***) „Wydawnictwo Łódzkie”. Opracowanie muzyczne: Ogiński Straziński. Str. 616, cena zł 80.—

Z „DZIENNIKIEM” na dobre przedstawienie FINAŁ KONKURSU

W maju i czerwcu br. ogłosiliśmy konkurs „Z Dziennikiem na dobre przedstawienie”.

W jutrzejszym wydaniu „Panoramy” publikujemy na groźone prace, zaś w poniedziałek a godz. 18 zapraszamy wszystkich uczestników konkursu oraz wszystkich innych miłośników teatru do Klubu Dziennikarza. Wręczymy tam nagrody ufundowane przez współorganizatorów konkursu — Wyd. Kultury Prez. RN m. Łodzi, ZG ZZPPWOiS oraz Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, a także wyróżnienia w postaci karnetów na spektakle premierowe.

Przy okazji prosimy o przybycie do klubu osoby, która podpisała swą pracę kryptonimem „B. St.”. Wylosowaliśmy dla niej karnet teatralny.

W spotkaniu z widzami teatralnymi — naszymi Czytelnikami, wezmą udział łódzcy aktorzy.

W łódzkim Ośrodku Techniki i Ekonomiki

Zespoły konsultacyjne dla przemysłu drobnego

Niedawno utworzony Łódzki Ośrodek Techniki i Ekonomiki zapleca naukowo-technicznego drobnego wytwórczości Łodzi i woj. łódzkiego poczynił już pierwsze kroki dla rozszerzenia swej działalności. Powstała przy nim mianowicie zespoły do wykrywania rezerw produkcyjnych i ich wykorzystania w toku produkcji, które będą służyć pomocą drobnym przedsiębiorstwom i spółdzielniom regionu łódzkiego. Zespoły takie powołano już w branży metalowej (w galvanizerniach) i drzewnej.

Powołano też zespoły, służące przemysłowi drobnemu pomocą przy opracowywaniu sposobów wdrażania w jego przedsiębiorstwach nowych bodźców materialnego zainteresowania. Z innych ciekawych inicjatyw wymienić należy znajdującą się w przygotowaniu stała wystawa wzornicza. Wystawa ta będzie miała na celu zachęcanie kierownictwa przedsiębiorstw i spółdzielni do wprowadzania w swej produkcji nowych, a poszukiwanych przez nabywców artykułów rynkowych, dostarczanych przez nasz przemysł drobnny. Termin jej uruchomienia zależy jednak od uzyskania przez ośrodek nowego, większego lokalu. Z tym również wiąże się sprawa powiększenia w ośrodku kadry inżynierskiej i wy-

T. S.

NTU 303-04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

AGATA CHRISTIE WYSPA PRZEMYSLNIKÓW

przekład: Tadeusz Jan Dehnel

— Może dlatego, że jest niedouczony. Przynajmniej tak twierdzi moja żona. Proszę zwrócić uwagę na dobór jego lektury. Same kryminały i westerny!

— Rozumie pan przez to, że pan Blatt do dziś zachował mentalność ucznia?

— Nie zgadza się pan ze mną?

— Ja? Coż, mało z nim przestaje.

— Nie inaczej niż ja. Parę razy zgłowałem jego jolem, ale, proszę pana, odniosłem wrażenie, że woli być sam na wodzie.

— To ciekawie! Na lądzie ma wręcz przeciwnie obyczaie! — powiedział Herkules Poirot.

— Słusznie! — zawołał Redfern. — Wszystkie starymi się schodzą mu z drogi i natopykamy niejakie trudności! Chciałby odmienić Wyspę Piratów w coś pośredniego między Margate a Le Touquet.

Herkules Poirot nie odzywał się parę minut. Z uwagą obserwował rozmówianą twarz młodego człowieka.

— Mam wrażenie — powiedział nieoczekiwanie — że pan cieszysz się życiem.

Patrik spojrział nań ze zdziwieniem.

— Oczywiście! Czemu miałoby być inaczej?

— Tak. Czemu miałoby być inaczej? Gratuluję panu z tej racji.

— Serdeczne dzięki — uśmiechnął się nie pewnie Redfern.

— Ale dlatego właśnie, chciałbym, jako ktoś o wiele, bardzo wiele starszy, udzielić panu rady.

— A mianowicie?

— Pewnie mój przyjaciel z brytyjskiej policji, człowiek niepospolicie rozumny, powiedział mi przed laty: „Jeżeli, mój drogi, chcesz zżnąć spokój, unikaj kobiet”.

— Obawiam się, że to trochę spóźniona rada. Jestem, widzi pan, żonaty — uśmiechnął się tamten.

— Wiem. Pańska małżonka to osoba uroczą i wykształconą. Wydaje mi się też, że mocno w panu zakochana.

— Ja również jestem w niej zakochany — padła sucha odpowiedź.

— Aha... Miło mi to usłyszeć. Patrik Redfern spochmurniał.

— Pani Poirot! Do czego właściwie pan zmierza? — zapytał ostro.

— Ach, kobietki, kobietki! — westchnął Poirot; pokłiwał głową, przymknął oczy. — Wiem o nich to i owo. Umieją niebawym komplikować życie. A Angielki kierują swoimi sprawami w sposób wyjątkowo wawily. Skoro musiał pan tu przyjechać, panie Redfern, czemu, u licha, przywiózł pan żonę?

— Nie rozumiem, o czym pan mówi — obruszył się Patrik.

— Wybornie pan rozumie — odparł spokojnie detektyw. — Mam rozum dosyć, by nie podejmować dyskusji z człowiekiem zakochanym. Po prostu udzielam panu przestrogi.

— Nasłuchał się pan skandalicznych plotek! Pani Gardener i ta Brewster nie mają nic do roboty, więc jak dzień długi miała ozorami. No i jak dzikie bestie potrafią rzucać się na kobietę tylko dlatego, że jest ładna.

— Czy pan naprawdę jest aż tak młody? — mruknął jak gdyby do siebie Poirot.

— Wstał i kiwał głową wyszedł z baru, odprowadzony do drzwi gniewnym spojrzeniem Patrika Redferna.

Po kolacji Herkules Poirot na moment zatrzymał się w hallu. Przechodził drzwi napływało łagodne, wieczorne powietrze. Deszcz ustał i rozproszyły się mgły. Pogoda była znowu idealna. Miał Belg znałazł panią Redfern w jej ulubionej wnęce skalanek.

— Wilgotno tutaj — powiedziała przystając przed nią. — Może się pani przeziębicie.

— Nie przeziębicie się. A zresztą, czy to ważne, proszę pana?

— No, no... Nie jest pani dzieckiem, lecz dorosłą, wykształconą kobietą. Do życia trzeba odnosić się rozsądnie.

— Zapewniam pana, że nie jestem skłonna do przeziębienia — odrzekła chłodno.

— Cały dzień był okropny — podjął Poirot. — Dał wiatr, lalo jak z cebra, mgła przesłaniała świat. No i co? Jak sytuacja przedstawiała się teraz? Mgły rozproszyły się, niebo jest znowu czyste i gwia-

zdy patrzą na nas. Tak samo bywa w życiu, madame.

— Wie pan, co najbardziej mi tu dojdzie? — zapytała Krystyna Redfern zdławionym, gniewnym głosem. — Poltowanie!

— Co takiego, madame?

— Poltowanie! — rzuciła to słowo niby trząsnięcie z bicza. — Myśli pan, że nie wiem, nic nie widzę? Wszyscy wciąż powtarzają: „Biedna pani Redfern... Biedna mała kobietka”. A ja wcale nie jestem mała. Jestem wysoka. Mówią o mnie „mała”, ponieważ litują się nade mną. To nie do wytrzymania!

Herkules Poirot przeziębienie rozpostarł chustkę na kamiennej ławie i usiadł obok pani Redfern.

— Ale coś kryje się za tym musi — powiedział tonem zastanowienia.

— Ta kobieta... — zaczęła Krystyna i urwała nagle.

— Pozwoli pani, madame, że powiem kilka słów tak niewątpliwie prawdziwych, jak te gwizdy nad nami! Arleyne Stuart... czy Arleyne Marshall są pospolite na tym świecie, ale nie wchodzi w rachubę.

— Nonsens! — rzuciła.

— Zapewniam panią, że tak jest istotnie. Ich władza powstaje w jednej chwili i w jednej chwili upada. Aby na serio i rzeczywiście wchodzić w rachubę, kobieta musi mieć serce i rozum.

— Jest pan zdania, że mężczyźni wysoko cenią serce i rozum?

— W zasadzie, tak!

— Nie zgadzam się z panem — parsknęła krótkim śmiechem.

— Pani mąż, madame, kocha panią. Wiem o tym.

— Ależ tak. Wiem, madame. Obserwowałem go, kiedy na panią patrzył.

Zalazła się nagle. Wsparła głowę na pocieszycielskim ramieniu detektywa i wzbuchnęła gwałtownym, rozpaczyliwym płaczem.

— Nie zniosę tego dłużej... Nie wytrzymam!

Poirot poglaskał jej rękę.

— Cierpliwość... — szepnął. — Cierpliwość...
Wyprostowała się. Podniosła chusteczkę do oczu.

— To przeszło... — powiedziała stłumionym głosem. — Już mi lepiej... Teraz proszę mnie zostawić... Wolałabym być sama.

Herkules Poirot wstał posłusznie i odszedł. Niemal u wylotu krętej ścieżki wiodącej do hotelu usłyszał szmer głosów. Złoczył nieco ze swojej drogi i przez lukę wśród ozdobnych krzewów dostrzegł Arleyne Marshall w towarzystwie Patrika Redferna. Głos męski był drżący, zdławiony wzruszeniem.

(13) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizyty nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: roczna 156 zł, półroczna 78 zł, kwartalna 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.